

Uchwała
Rady Państwa
w sprawie
zwolania
sesji Sejmu

Na podstawie art. 30 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać sesję Sejmu VIII kadencji z dniem 1 kwietnia 1982 r.

Przewodniczący Rady Państwa
(—) HENRYK JABŁŃSKI

Narada
sekretarzy
bratnich partii
w Pradze

PRAGA (PAP) — 30 bm rozpoczęła się w Pradze narada sekretarzy komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, zajmujących się sprawami polityczno-organizacyjnymi. W naradzie uczestniczy członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

OPEC w obronie
Nigerii

BEJRUT (PAP) — W wywiadzie telewizyjnym minister przemysłu i handlu Nigerii, As Sabah Al-Sagoff, powiedział, że OPEC nie ma zamiaru podjąć kroków odwetowych w stosunku do zachodnich koncernów naftowych w przypadku utrzymania przez nich cen ropy na poziomie 11,50 dolara za baryłek. Według informacji z Kół naftowych, koncerny gwałtownie ograniczyły zapasy ropy w Nigerii, by wymusić na niej obniżenie cen. W Nigerii, bardzo potrzebująca obcych walut dla swej 80-milionowej ludności, musiała już obniżyć wydobycie ropy z 1,3 mln do 800 tys. baryłek dziennie wskutek spadku eksportu paliw.

„Columbia”
wylądowała

NOWY JORK (PAP) — Władowiec kosmiczny „Columbia” wylądował we wtorek o godz. 18.05 w bazie wojskowej White Sands w stanie Nowy Meksyk, po zakończeniu trzeciego lotu doświadczalnego w przestrzeni kosmicznej.

Raport specjalistów
USA

Wzmożone zbrojenia
wywołują inflację

WASZINGTON (PAP) — Militarystyka przemysłu amerykańskiego prowadzi do wzrostu tendencji kryzysowych w gospodarce Stanów Zjednoczonych — stwierdza m.in. raport opracowany przez grupy specjalistów amerykańskich dla komisji gospodarczej Kongresu.

W transporcie PKP
niefrasobliwość
i brak nadzoru

WARSZAWA (PAP) — W ciągu roku Milicja Obywatelska notuje ponad 7 tys. włamań do wagonów kolejowych. Straty z tego tytułu np. w ub.r. wyniosły ok. 80 mln zł. Liczne sygnały o zniszczeniu ładunku w czasie transportu skierowały Biuro Kontroli Urzędu Rady Ministrów do zorganizowania dwukrotnej (w listopadzie ub.r. i w lutym br.) kontroli zabezpieczenia towarów w transporcie kolejowym i samochodowym.

W pierwszych
dniach kwietnia
krótkotrwałe
ochłodzenie

WARSZAWA (PAP) — Po pięknej pogodzie w ostatnich dniach marca początek kwietnia może przynieść niewielkie, ale niebyłe ochłodzenie. Do 3 kwietnia Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie na ogół duże z niewielkimi opadami deszczu i temperaturami maksymalnymi od plus 8 do plus 10 st. i minimalnymi od plus 2 do plus 6 st. Później spodziewane jest zachmurzenie duże z opadami deszczu ze śniegiem. Temperatury maksymalne: od plus 2 do plus 7 st., a minimalne od minus 3 do plus 2 st. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne północne.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Praca partyjna
w środowisku kultury

(Inf. wł.) Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Białymstoku zwołał wczoraj partyjną naradę pracowników kultury. Wzięli w niej udział także posłowie na Sejm PRL: Maria Łaputa, Zbigniew Dąbrowski i Zdzisław Pukorski.

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
Nr 64 (9582) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 31 marca 1982 r. Nakład: 133.713 A Cena 4 zł

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

WARSZAWA (PAP) — 30 bm. Biuro Polityczne zapoznawało się ze sprawozdaniem z przebiegu oficjalnej partyjno-państwowej wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w której uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski.

Delegacja PRL powróciła z NRD

WARSZAWA (PAP) — Po zakończeniu oficjalnej wizyty przyjaźni w NRD delegacja partyjno - państwowa PRL na czele z Wojciechem Jaruzelskim powróciła 29 bm. w godzinach nocnych do Warszawy. Na lotnisku Okęcie powracających witali: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, członkowie Biura Po-

litycznego i Sekretariatu KC PZPR, przewodniczący stronnictw politycznych, członkowie Prezydium Rządu, gospodarze stolicy.

Obecny był charge d'affaires a.i. NRD — Dieter Zibelius.

(Na str. 2 zamieszczamy wspólny komunikat polsko-NRD-owski).

Mieszkanie — osobistym dobrem obywatela

WARSZAWA (PAP) — Projekt rządowego programu budownictwa mieszkaniowego do roku 1990 był 29 bm. tematem posiedzenia Komisji Reformy Gospodarczej i Polityki Ekonomicznej KC PZPR. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Opalko. Uczestniczyli w nich: członek Biura Politycznego KC PZPR — Albin Siwak, członek Biura Politycznego, członek prezydium Komisji Polityki Społecznej KC PZPR — Jan Łabęcki, z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Marian Woźniak.

Program jest wynikiem prac specjalnego zespołu międzyresortowego powołanego przez rząd w grudniu ub. roku. Jego założenia przedstawia na posiedzeniu komisji członek WRON, minister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — gen. Tadeusz Hupalowski.

Zawarta jest w nim koncepcja rozwoju budownictwa mieszkaniowego w latach osiemdziesiątych oraz zasady polityki mieszkaniowej pozwalające na tworzenie lep-

ciąg dalszy na str. 2

CKR PZPR kontroluje wykonanie uchwał partyjnych

WARSZAWA (PAP) — Centralna Komisja Rewizyjna PZPR wykonując zadania statutowe w zakresie badania realizacji obowiązujących uchwał partyjnych przez organizacje partyjne i organa wykonawcze komitetów partyjnych, zaplanowała i podjęła szereg kontroli w wybranych instancjach i organizacjach partyjnych na terenie całego kraju.

M.in. zespoły kontrolne CKR przy współudziale komisji rewizyjnych stopnia wojewódzkich w Gdańsku, Warszawie i Katowicach, w marcu br., przeprowadziły kontrole realizacji zadań nakreślonych przez Biuro Polityczne KC na rzecz zwiększenia bojowości szeregów partyjnych, prawidłowego procesu oczyszczania partii z ludzi chwiejnych oraz wyznaczenia poglądów ideologicznych nie mieszczących się w zasadach statutowych członkostwa partii.

W trakcie badań, którymi objęto organizacje partyjne w dużych zakładach pracy, wybrane instancje stopnia podstawowego oraz organa wy-

konawcze komitetów wojewódzkich, uwaga była zwrócona na prawidłowe tryby oczyszczania szeregów partyjnych wynikających z norm statutowych oraz innych wytycznych i instrukcji wydanych przez kierownictwo organu Komitetu Centralnego.

Również w kwietniu i maju członkowie CKR wspólnie z wojewódzkimi komisjami rewizyjnymi przeprowadzają kontrole przestrzegania statutowych zasad przez podstawowe organizacje partyjne działające w wybranych instancjach frontu ideologicznego w 5 województwach (Białystok, Bydgoszcz, Lublin, Wrocław, Szczecin).

Celem tych kontroli będzie ustalenie w jakim stopniu podjęte przez komitety wojewódzkie partii działania wynikające z zadań nakreślonych przez Biuro Polityczne KC na okres stanu wojennego wpłynęły na ożywienie pracy podstawowych organizacji partyjnych działających w wybranych środowiskach frontu ideologicznego.

WARSZAWA (PAP) — 29 bm. w warszawskim centrum prasowym MSZ, przewodniczący Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL — Klemens Krzyżakowski i wiceprzewodniczący: Florian Dziuk, Zbigniew Łoksiński i Henryk Maziejuk — spotkali się z grupą korespondentów zagranicznych akredytowanych w Warszawie. Tematem żywej wymiany poglądów było utworzenie SD PRL, założenia jego działalności, a także o-koliczności towarzyszące rozwojowi Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. W dyskusji omówiono również czynniki składające się na wiarygodność środków społecznego komunikowania, funkcjonowanie prasy w warunkach stanu wojennego. Zagraniczni korespondenci interesowali się losami dziennikarzy, którzy z różnych przyczyn znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej.

Podczas spotkania wielokrotnie wracał też temat rynku wydawniczego. Omawiano skutki podwyżki cen wszystkich gazet i czasopism, a także powstawania nowych tytułów i likwidacji niektórych periodyków.

Zakłócenia w komunikacji lotniczej

WARSZAWA (PAP) — Mgła, która wczoraj w godzinach rannych utrzymywała się w Warszawie, spowodowała zakłócenia w komunikacji lotniczej. Odłoty i przyłoty samolotów na linach krajowych odbywały się z około godzinnym opóźnieniem.

Kara śmierci za przemył

DELHI (PAP) — Władze wojskowe Bangladeszu, które zapowiedziały szeroką kampanię zwalczania korupcji i wszelkiego rodzaju nadużyć we wtorek wydały decyzję o wprowadzeniu surowych kar, na który śmierć za przemył i uchylanie się od płacenia podatków.

„Kontakty” już w kioskach

Inf. wł. — Ostatni, 76 numer popularnego łomżyńskiego tygodnika „Kontakty” ukazał się z datą 6 grudnia ub.r. W tydzień potem działalność pisma, jak zresztą wielu innych w kraju, została zawieszona i oto po ponad 15-tygodniowej nieobecności w kioskach, „Kontakty” znowu będzie można nabyć już jutro (1 kwietnia).

Redaktor naczelny Stanisław Zagórski w artykule wstępnym píše m.in. „Ukazujemy się ponownie w tej samej co uprzednio, 16-stronicowej objętości, w tej

Inf. wł. — Ostatni, 76 numer popularnego łomżyńskiego tygodnika „Kontakty” ukazał się z datą 6 grudnia ub.r. W tydzień potem działalność pisma, jak zresztą wielu innych w kraju, została zawieszona i oto po ponad 15-tygodniowej nieobecności w kioskach, „Kontakty” znowu będzie można nabyć już jutro (1 kwietnia).

Redaktor naczelny Stanisław Zagórski w artykule wstępnym píše m.in. „Ukazujemy się ponownie w tej samej co uprzednio, 16-stronicowej objętości, w tej

Inf. wł. — Ostatni, 76 numer popularnego łomżyńskiego tygodnika „Kontakty” ukazał się z datą 6 grudnia ub.r. W tydzień potem działalność pisma, jak zresztą wielu innych w kraju, została zawieszona i oto po ponad 15-tygodniowej nieobecności w kioskach, „Kontakty” znowu będzie można nabyć już jutro (1 kwietnia).

Redaktor naczelny Stanisław Zagórski w artykule wstępnym píše m.in. „Ukazujemy się ponownie w tej samej co uprzednio, 16-stronicowej objętości, w tej

Inf. wł. — Ostatni, 76 numer popularnego łomżyńskiego tygodnika „Kontakty” ukazał się z datą 6 grudnia ub.r. W tydzień potem działalność pisma, jak zresztą wielu innych w kraju, została zawieszona i oto po ponad 15-tygodniowej nieobecności w kioskach, „Kontakty” znowu będzie można nabyć już jutro (1 kwietnia).

Redaktor naczelny Stanisław Zagórski w artykule wstępnym píše m.in. „Ukazujemy się ponownie w tej samej co uprzednio, 16-stronicowej objętości, w tej

Inf. wł. — Ostatni, 76 numer popularnego łomżyńskiego tygodnika „Kontakty” ukazał się z datą 6 grudnia ub.r. W tydzień potem działalność pisma, jak zresztą wielu innych w kraju, została zawieszona i oto po ponad 15-tygodniowej nieobecności w kioskach, „Kontakty” znowu będzie można nabyć już jutro (1 kwietnia).

Redaktor naczelny Stanisław Zagórski w artykule wstępnym píše m.in. „Ukazujemy się ponownie w tej samej co uprzednio, 16-stronicowej objętości, w tej

Inf. wł. — Ostatni, 76 numer popularnego łomżyńskiego tygodnika „Kontakty” ukazał się z datą 6 grudnia ub.r. W tydzień potem działalność pisma, jak zresztą wielu innych w kraju, została zawieszona i oto po ponad 15-tygodniowej nieobecności w kioskach, „Kontakty” znowu będzie można nabyć już jutro (1 kwietnia).

Redaktor naczelny Stanisław Zagórski w artykule wstępnym píše m.in. „Ukazujemy się ponownie w tej samej co uprzednio, 16-stronicowej objętości, w tej

wiadomości dnia

Ordery Lenina dla przywódców wietnamskich

HANOI — Członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, Michał Gorbaczow wręczył we wtorek w Hanoi Ordery Lenina sekretarzowi generalnemu KC Komunistycznej Partii Wietnamu Le Duannou, przewodniczącemu Rady Państwa Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej Truong Chinhowi oraz premierowi WRS Pham Van Dongowi.

Sesja specjalnego Komitetu ONZ

▲ NOWY JORK — W Nowym Jorku rozpoczęła się V sesja specjalnego Komitetu ONZ ds. Zwiększenia Efektywności Zasady Międzynarodowej w Stosunkach Międzynarodowych.

Po raz pierwszy propozycja wyeliminowania sily z życia międzynarodowego przedłożona została na forum tej organizacji przez ZSRR w 1976 r.

Rajeshwara Rao ponownie sekretarzem generalnym KPI

▲ WARANASI — Na posiedzeniu Rady Krajowej (Komitetu Centralnego) Komunistycznej Partii Wietnamu (KPI) w niedzielę w Waranasi (stan Uttar Pradesh), przeprowadzono wybory kierownictwa partii. Sekretarzem generalnym Rady Krajowej jednogłośnie wybrano ponownie Rajeshwara Rao.

Kardynał Hume spotkał się z papieżem

▲ Rzym — Kardynał Basil Hume, arcybiskup Westminstera, spotkał się w poniedziałek z papieżem Janem Pawłem II i omówił z nim sprawy dotyczące zbliżającej się wizyty głowy Kościoła katolickiego w Wielkiej Brytanii.

Źródła watykańskie nie podają szczegółów rozmowy, określając ją jako prywatną.

Kolejne manewry USA na M. Karaiskim

▲ WASHINGTON — Ministerstwo obrony USA poinformowało, że Pentagon zamierza przeprowadzić w wojnie domowej na wyspie Karaiskim (M. Karaiskim) manewry wojskowe, które — jak to określił rzecznik tego resortu — mają na celu „zwiększenie Stanoów Zjednoczonych „zaznaczenia swojej obecności militarnej w tym regionie”.

Spotkanie przedstawicieli władz SD PRL z korespondentami zagranicznymi

WARSZAWA (PAP) — 29 bm. w warszawskim centrum prasowym MSZ, przewodniczący Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL — Klemens Krzyżakowski i wiceprzewodniczący: Florian Dziuk, Zbigniew Łoksiński i Henryk Maziejuk — spotkali się z grupą korespondentów zagranicznych akredytowanych w Warszawie. Tematem żywej wymiany poglądów było utworzenie SD PRL, założenia jego działalności, a także o-koliczności towarzyszące rozwojowi Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. W dyskusji omówiono również czynniki składające się na wiarygodność środków społecznego komunikowania, funkcjonowanie prasy w warunkach stanu wojennego. Zagraniczni korespondenci interesowali się losami dziennikarzy, którzy z różnych przyczyn znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej.

Podczas spotkania wielokrotnie wracał też temat rynku wydawniczego. Omawiano skutki podwyżki cen wszystkich gazet i czasopism, a także powstawania nowych tytułów i likwidacji niektórych periodyków.

Zakłócenia w komunikacji lotniczej

WARSZAWA (PAP) — Mgła, która wczoraj w godzinach rannych utrzymywała się w Warszawie, spowodowała zakłócenia w komunikacji lotniczej. Odłoty i przyłoty samolotów na linach krajowych odbywały się z około godzinnym opóźnieniem.

Kara śmierci za przemył

DELHI (PAP) — Władze wojskowe Bangladeszu, które zapowiedziały szeroką kampanię zwalczania korupcji i wszelkiego rodzaju nadużyć we wtorek wydały decyzję o wprowadzeniu surowych kar, na który śmierć za przemył i uchylanie się od płacenia podatków.

„Kontakty” już w kioskach

Inf. wł. — Ostatni, 76 numer popularnego łomżyńskiego tygodnika „Kontakty” ukazał się z datą 6 grudnia ub.r. W tydzień potem działalność pisma, jak zresztą wielu innych w kraju, została zawieszona i oto po ponad 15-tygodniowej nieobecności w kioskach, „Kontakty” znowu będzie można nabyć już jutro (1 kwietnia).

Redaktor naczelny Stanisław Zagórski w artykule wstępnym píše m.in. „Ukazujemy się ponownie w tej samej co uprzednio, 16-stronicowej objętości, w tej

Inf. wł. — Ostatni, 76 numer popularnego łomżyńskiego tygodnika „Kontakty” ukazał się z datą 6 grudnia ub.r. W tydzień potem działalność pisma, jak zresztą wielu innych w kraju, została zawieszona i oto po ponad 15-tygodniowej nieobecności w kioskach, „Kontakty” znowu będzie można nabyć już jutro (1 kwietnia).

Redaktor naczelny Stanisław Zagórski w artykule wstępnym píše m.in. „Ukazujemy się ponownie w tej samej co uprzednio, 16-stronicowej objętości, w tej

Inf. wł. — Ostatni, 76 numer popularnego łomżyńskiego tygodnika „Kontakty” ukazał się z datą 6 grudnia ub.r. W tydzień potem działalność pisma, jak zresztą wielu innych w kraju, została zawieszona i oto po ponad 15-tygodniowej nieobecności w kioskach, „Kontakty” znowu będzie można nabyć już jutro (1 kwietnia).

Redaktor naczelny Stanisław Zagórski w artykule wstępnym píše m.in. „Ukazujemy się ponownie w tej samej co uprzednio, 16-stronicowej objętości, w tej

Inf. wł. — Ostatni, 76 numer popularnego łomżyńskiego tygodnika „Kontakty” ukazał się z datą 6 grudnia ub.r. W tydzień potem działalność pisma, jak zresztą wielu innych w kraju, została zawieszona i oto po ponad 15-tygodniowej nieobecności w kioskach, „Kontakty” znowu będzie można nabyć już jutro (1 kwietnia).

Redaktor naczelny Stanisław Zagórski w artykule wstępnym píše m.in. „Ukazujemy się ponownie w tej samej co uprzednio,

Mieszkanie

Ciąg dalszy ze str. 1

szym warunków zaspokajania potrzeb mieszkaniowych społeczeństwa. Punktem wyjścia tej koncepcji jest założenie, że mieszkanie jest osobistym dobrem obywatela. W zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych powinny być zarazem zaangażowane środki własne i inicjatywy bezpośrednio zainteresowanych. Państwo zamierza popierać rozwój wszystkich form budownictwa mieszkaniowego, zapewniając każdej rodzinie możliwość wyboru drogi starania się o mieszkanie. Pomoc państwa polegać będzie w szczególności na zapewnieniu odpowiedniego wzrostu środków przeznaczonych na rozwój gospodarki mieszkaniowej i komunalnej, przygotowaniu uzbrojonych terenów, w szczególności dla budownictwa wielorodzinnego, zagwarantowaniu dostatecznej po-

daży podstawowych materiałów budowlanych a także na prowadzeniu dogodnej polityki kredytowej. W warunkach reformowanej gospodarki duża rola w rozwiązywaniu kwestii mieszkaniowej przysługują władzom terenowym. Od ich aktywności zależeć będzie w dużej mierze postęp w tej tak ważnej dziedzinie życia społecznego.

W obecnej sytuacji gospodarczej kraju zlikwidowanie istniejącego deficytu samodzielnego mieszkaniowego najblizszych siedmiu lat uznano za zamierzenie nierzeczywiste. Wymagało by bowiem budowy średniorocznie około 450 tys. mieszkań i to już po czynnikiem od roku przyszłego. Proponuje się więc program skromniejszy — ale realny — zakładający budowę średniorocznie od 300 do 400 tys. mieszkań. Zrealizowanie tego założenia pozwoliłoby na uzyskanie odczuwalnej poprawy

w sytuacji mieszkaniowej. Między innymi możliwe stałoby się zapewnienie mieszkań wszystkim oczekującym obecnie w spółdzielniach członkom i pełnoletnim kandydatom.

Zgodnie z założeniami programu, utrzymanie mając być nadal wszystkie dotychczasowe formy budownictwa mieszkaniowego, a więc budownictwo spółdzielcze, komunalne, indywidualne oraz komunalne reaktowane w 1981 roku. W budownictwie spółdzielczym proponuje się zlikwidowanie instytucji kandydatów poprzez zaprzestanie ich rejestracji. Kandydaci do budownictwa zarejestrowani zostaliby przyjęci w poczet członków do końca 1983 roku. W dalszej kolejności spółdzielnie będą przyjmować w poczet członków taką liczbę osób, dla której będą w stanie zapewnić mieszkanie w ramach programu budownictwa spółdzielczego. Warunkiem przyjęcia na członka będzie zgromadzenie na książeczce mieszkaniowej wymaganego wkładu własnego.

Wobec wzrostu kosztów budownictwa mieszkaniowego przewiduje się zmiany w zasadach spłaty kredytów w budownictwie jak i indywidualnym. Zmiany te miałyby na celu łagodzenie skutków wzrostu cen w tym budownictwie. Proponuje się m.in. przedłużenie okresu spłaty kredytu w spółdzielczym budownictwie lokatorskim do lat 60, a w spółdzielczym budownictwie własnościowym do lat 50. Podobnie, w budownictwie jednorodzinnym, okres spłaty kredytu byłby przedłużony do lat 50, a w przypadku tak zwanego preferencyjnego budownictwa jednorodzinnego nawet do lat 60. Uznano przy tym, że w przypadku młodych małżeństw odcroczenia spłaty kredytu na okres 5 lat. Ponadto, w stosunku do rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i mieszkaniowej, przewidziano indywidualne formy pomocy państwa dostosowane do konkretnej sytuacji rodzinnej.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Zgłoszone w dyskusji wnioski, które w imieniu komisji wnioskowej zreferował zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Wacław Kuczyński, uwzględnione zostaną w ostatecznej wersji programu, który rząd przedstawi do akceptacji Sejmowi. Dyskusja na poniedziałkowym posiedzeniu komisji jest pierwszym etapem społecznej konsultacji, jakiej podjęty będzie program mieszkaniowy i zmiany zasad polityki mieszkaniowej do roku 1990.

Wspólny komunikat o wizycie delegacji PRL w NRD

Na zaproszenie sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczącego Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Ericha Honeckera w dn. 29 marca 1982 r. przebywała w oficjalnej wizycie przyjaźni w Niemieckiej Republice Demokratycznej delegacja państwowa delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem i sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, prezesa Rady Ministrów PRL, przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego generała armii Wojciecha Jaruzelskiego.

W toku rozmów, które przebiegały w serdecznej i przyjaźnej atmosferze, dokonano szerokiej wymiany informacji i poglądów o sytuacji w obydwu państwach oraz ich wzajemnej współpracy we wszystkich dziedzinach. Omówiono aktualne problemy sytuacji międzynarodowej.

I. W czasie rozmów obu delegacji państwowych wyrażono wspólną wolę umocnienia i rozwoju niemożliwej, tradycyjnej przyjaźni PRL i NRD oraz ich braterskiej, opartej na zasadach socjalistycznego internationalizmu, korzystnej dla obu stron współpracy we wszystkich dziedzinach.

Obie strony podkreśliły doniosłe znaczenie układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, stanowiącego trwałą podstawę dla sojuszu obu krajów i stałego, dalszego rozwoju ich wzajemnych stosunków.

Wojciech Jaruzelski i Erich Honecker zgodnie uznali, że powstanie NRD pierwszego socjalistycznego państwa na ziemi niemieckiej, doprowadziło do historycznego zwrotu w stosunkach sąsiadujących ze sobą narodów, ich zgodnego, pokojowego współzycia i wszechstronnej współpracy.

Trwale więzi łączące PRL i NRD stanowią ważny czynnik pokoju i stabilności w Europie i są skuteczną barierą przeciwko siłom odwetu i reakcji.

PRL i NRD jako mocne ogniska wspólnoty państw socjalistycznych będą również w przyszłości umacniać i rozwijać niemożliwy sojusz ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami. Uważają one współpracę w ramach Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej za decydującą przesłankę pomyślnego rozwoju swoich krajów i walki o zapewnienie pokoju.

Erich Honecker podkreślił, że zdecydowane, zgodne z konstytucyjnymi zasadami środki przedsięwzięte w Polsce przez Wojskową Radę Ocalenia Narodowego pod kierownictwem Wojciecha Jaruzelskiego spotkały się od samego początku z poparciem NRD. Obywatelstwo NRD wyraziło pełną solidarność z bratnim narodem polskim w postaci szeroko zakrojonej akcji niesienia pomocy.

Strona polska wyraziła podziękowanie za pomoc udzieloną przez NRD w trudnym dla Polski okresie.

II. Erich Honecker poinformował o działalności NSPJ, o wysiłkach ludzi pracy NRD zmierzających do realizacji uchwały X Zjazdu NSPJ. Przedstawił strategię gospodarczą NSPJ gwarantującą dynamiczny wzrost gospodarki na bazie postępu naukowo-technicznego, zapewniającą intensyfikację i podnoszenie efektywności produkcji, mającą na celu skuteczną realizację kursu jednolitej polityki gospodarczej i społecznej w latach osiemdziesiątych. NRD przywiązuje przy tym duże znaczenie do coraz bardziej zacieśniającej się współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi.

Oparta na pełnym zaufaniu współpraca między NSPJ a innymi partiami i organizacjami społecznymi skupionymi we frontie narodowym, konstytucyjnie współdziałanie obywateli w kierowaniu państwem, ich wysiłki zaangażowane w rozwiązywanie zadań społeczno-gospodarczych umacniają socjalistyczne państwo i służą pomyślności narodu.

Wojciech Jaruzelski przedstawił sytuację w Polsce i poinformował o działaniach podejmowanych na rzecz jej dalszej stabilizacji. PZPR będzie kontynuowała linie IX Zjazdu mające na celu umocnienie więzi z klasą robotniczą ludźmi pracy oraz pogłębienie demokracji socjalistycznej. Potwierdziły to uchwały VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR, zmierzające do umocnienia jednolitej partii na zasadach marksizmu-leninizmu, do odnowienia i utrwalenia jej wiódłowej roli w budownictwie socjalizmu.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i ściśle współpracujące z nią Zjednoczone

Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne opowiada się za współdziałaniem wszystkich sił patriotycznych stojących na gruncie socjalizmu. Widzą one w tym niezbędną przesłankę wyprowadzenia kraju z kryzysu.

Rząd PRL konsolidując wszystkie twórcze siły narodu polskiego wokół zadań odrodzenia narodu, kładąc kres błędom przeszłości, wyraża zdecydowaną wolę zwalczania destruktacyjnych działań antysocjalistycznych, odnowienia silnego i zaborczego państwa polskiego, opartego na pracy i sprawiedliwości społecznej, budowy bezpiecznego jutra.

Opowiedzieli się za dalszym pogłębieniem opartych na zasadach marksizmu-leninizmu, nacechowanych pełnym zaufaniem stosunków między PZPR i NSPJ. Kontynuowane będą wymiana doświadczeń i kontakty bezpośrednie na szczeblu komitetów okręgowych i wojewódzkich oraz komitetów miejskich i podstawowych organizacji obywateli partii. Uznano za celową aktywizację stosunków między innymi partiami i organizacjami społecznymi obu krajów.

Szczególną uwagę poświęcono współpracy gospodarczej. Rozmowy dały wyraz temu, że rozwiązaniem najważniejszych problemów gospodarki narodowej w obydwu krajach wymaga wykorzystania przemysłowych potencjałów PRL i NRD dla bardziej efektywnej i planowej rozbudowy korzystnych dla obu stron stosunków gospodarczych także w świetle restrykcji krajów kapitalistycznych. Podejmą oni starania zmierzające do efektywniejszego wykorzystania możliwości współpracy resorów przedsiębiorstw przemysłowych w obu krajach i rozszerzenia specjalizacji i kooperacji produkcji.

Obie strony wypowiedziały się za dalszą intensyfikacją kontaktów rządowych dla wszechstronnego rozwoju stosunków w dziedzinie kultury, nauki, oświaty, zdrowia, turystyki i ochrony środowiska.

III.

Obie strony stwierdziły z wielką troską, że nadal wzmagają się zjawiska groźne dla napięć międzynarodowych spowodowanych awanturniczym kursem na konfrontację i intensywnie zbrojenia, obrany przez najbardziej agresywną koła imperialistyczne, w szczególności w USA, jak też w innych państwach NATO. Pozbawione wszelkiego umiaru zbrojenia, zwłaszcza w dziedzinie nuklearnej, wynikają z nowych doktryn wojskowych USA dopuszczających możliwość wojny jądrowej.

Wojciech Jaruzelski i Erich Honecker podkreśliли z całą mocą, że niepodważalną podstawą bezpieczeństwa, stabilizacji i pokoju na kontynencie europejskim stanowią porozumienia i układy, które z punktu widzenia prawa międzynarodowego potwierdziły rezultaty II wojny światowej i powojennego rozwoju oraz określiły terytorialno-polityczne kształty w Europie. Nikomu nie wolno podważyć tych fundamentów pokojowego współzycia w Europie.

PRL i NRD oświadczają, że zdecydowane są wnieść konstruktywny wkład w dzieło przygotowania i przeprowadzenia II nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, poświęconej problemowi zbrojenia.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Niemiecka Republika Demokratyczna będą również w przyszłości rozwijać wielostronną współpracę z państwami Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej i popierać ich słuszne dążenia do umocnienia nowego międzynarodowego ładu gospodarczego na zasadzie równoprawności.

Obie strony wysoko oceniły rolę ruchu państw niezależnych w walce o pokój, wstrzymanie wysiłku zbrojeń i rozwój równoprawnej współpracy międzynarodowej.

PRL i NRD potwierdziły swe niezmiennie stanowisko, że wszystkie międzynarodowe problemy sporne winny być rozwiązywane tylko na drodze pokojowych rokowań. W tym kontekście wskazywały one na ogromne niebezpieczeństwo dla narodów i pokoju światowego wynikające z imperialistycznej polityki podsycającej napięcie i konfliktów w różnych regionach świata oraz utrudniania i hamowania rokowań międzynarodowych.

Wojciech Jaruzelski i Erich Honecker wyrazili przekonanie, że obecna oficjalna wizyta i dokonana przy pełnej zgodności oraz w duchu przyjaźni wymiana informacji i poglądów stanowiłaby ważny wkład w dzieło umacniania przyjaźni, braterskiej współpracy obu krajów i narodów.

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, prezes Rady Ministrów PRL i przewodniczący Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego generała armii Wojciecha Jaruzelskiego zaprosili sekretarza generalnego Komitetu Centralnego NSPJ i przewodniczącego Rady Państwa NRD, Ericha Honeckera do złożenia w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oficjalnej wizyty przyjaźni. Zaproponowanie zostało przyjęte z podziękowaniem. Termin uzgodniony zostanie na drodze dyplomatycznej.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Niemiecka Republika Demokratyczna wyrażają pełne poparcie dla pokojowego programu XXVI Zjazdu KPZR.

Wojciech Jaruzelski i Erich Honecker szczególnie wysoko ocenili przedłożone przez Leona Breżniewa nowe inicjatywy pokojowe Związku Radzieckiego, które zmierzają do zawarcia sprawiedliwego porozumienia w sprawie redukowania arsena-

łu broni nuklearnej w Europie. Wyrazili nadzieję, że strona zachodnia odpowie na te inicjatywy konstruktywnymi krokami.

W rozmowach obie strony podkreśliły, że realizacja decyzji NATO o rozmieszczeniu w Europie Zachodniej nowych systemów amerykańskiej broni jądrowej średniego zasięgu zmieniłaby w sposób niebezpieczny sytuację strategiczną w Europie i na świecie.

Oświadczili oni, że sukcesy prowadzonych przez ZSRR i USA w Genewie rokowań zgodny byłby z podstawowymi interesami narodów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemie

w tym również sprawa środków ostatecznego, który ostatnimi czasy spowodził. Mam tu na myśli strajk.

— Ciężar załatwienia, nie zawsze konfliktowych, ale spornych problemów i spraw związanych z interesami pracujących powinny zostać — w związku z wdrażaną reformą gospodarczą — przeniesiony do zakładu pracy. W warunkach prawidłowego funkcjonowania wszystkich mechanizmów struktury gospodarczej, zarówno jej części, jak i całości, nie ma potrzeby, aby do administracji jak i związki zawodowe, praktycznie do konfliktów powinno dochodzić wyłącznie, zwłaszcza, że w ustawie o związkach zawodowych przewidziane są przepisy przewidziane prawa procedury.

W projekcie ustawy przewidziano, że instytucje wybitnie społeczne, w tym Sądy Najwyższym oraz przy sądach pracy i ubezpieczeń społecznych. Trzeba powiedzieć — porównując to do procesu sądowego — że zawsze jedna ze stron jest niezadowolona. Ideałem byłoby zadowolenie obydwu stron, ale tam gdzie mamy do czynienia z rozstrzygnianiem sporów a nie z jego ugodowym załatwianiem, tam zawsze jedna ze stron będzie niezadowolona. To jest naturalne, drugie, bardziej usatysfakcjonowana. Chodzi jedynie o to, aby uznać autorytet orzeczenia tego organu i temu orzeczeniu się podporządkować. Orzeczenia takie powinny uwzględnić interesy prawne, społeczne i ekonomiczne. W tym celu należy przede wszystkim, ze względu na to, że w ustroju sądownym związki zawodowe dbają o interesy zrzeszonych członków winny wiedzieć, że te interesy nie są izolowane od ogólnej sytuacji w kraju zwłaszcza, że związki mają uzyskać szerokie prawo do współdecydowania o podziale dochodu narodowego. Muszą też dawać sobie sprawę, że dzielić trzeba to co zostało wyprodukowane. Dlatego myślę, że związki zawodowe winny mieć poczucie współodpowiedzialności za losy państwa, tak, aby jak największą część wyprodukowanego i móc jak najlepiej i najprawdliwiej podzielić.

Rozmawiał: **KRZYSZTOF A. MIKOŁAJCZYK**
„Rzeczpospolita”

Jeden dzień z Wojskową Grupą Operacyjną

Rolnicza „Wiosna-82”

Podobnie jak w całym kraju, w ciągu minionego tygodnia w gminach woj. białostockiego Wojskowe Grupy Operacyjne, pod kierownictwem pełnomocników Komitetów Obrony Kraju, brały udział w wielkiej akcji kontrolnej „Wiosna-82”. Jej celem było sprawdzenie przygotowania do prac wiosennych w rolnictwie, przygotowania ziemi i maszyn, środków produkcji oraz stanu kontraktacji. Nazwane tę akcją kontrolną, gdyż wymierzono ją przeciwko marnotrawstwu, niegospodarności, nieudolności, lekceważeniu obowiązków, przeciwko brakowi inicjatyw ze strony administracji i służb rolnych, aby pomóc wsi w produkcji żywności. Grupy operacyjne wzmocnione zostały o oficerów służb technicznych i kwatermistrzowskich, a także specjalistów cywilnych z dziedziny rolnictwa.

Jak przebiegały czynności kontrolne? Aby dać odpowiedź na to pytanie, podzieliliśmy jeden dzień z Wojskową Grupą Operacyjną z MONIEK.

Tego dnia komisarz, pełnomocnik Komitetu Obrony Kraju — ppłk Alojzy NIECIECKI, zaplanował kontrolę w samym mieście (POM, Składowa Maszyn, Centrala Nasienna, GS). Wyższy w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych i punktach usług mechanizacyjnych, a także rozmowy z sołtysami, rolnikami i służbą rolną w gminie, miał już poza sobą. Towarzyszył mu zastępca naczelnika — Witold Dołęgiewicz i sierż. Zdzisław Pieniążek.

MASZYNY
STARE I NOWE

W innych latach o tej porze przed POM-em stały kolejki maszyn do naprawy. Teraz obowiązują trzy „S”, wyższe stawki za usługi i każdy liczy się z pieniędzmi.

Płk Nieciecki interesują przede wszystkim ciągniki. Nie bez kozery. Podczas kontroli punktów usług mechanizacyjnych stwierdził sporo niesprawnego sprzętu i maszyn, w tym także ciągników (znacznie więcej, niż to przedłożyła na piśmie dyrekcja Spółdzielni Kółek Rolniczych). Trzeba będzie wykonać ich remonty. Tu, w POM-ie, w naprawie znajduje się siedem ciągników z SKR. „Mato” — mówi komisarz. Poza tym był jeden z rolniczej spółdzielni produkcyjnej i dziesięć indywidualnych. „Widzę, że rolnicy sami biorą udział w naprawie swoich ciągników” — stwierdza pełnomocnik. Cóż, pańskie oko konia tuczy, a ponadto przy okazji można się poduczyć mechaniki.

Płk Nieciecki nie pierwszy raz jest w POM-ie i dobrze ocenia te placówki. Jeszcze tylko pytanie: jak jest z wykorzystaniem mocy produkcyjnych przy mniejszym zapotrzebowaniu na usługi remontowe?

Pełną parą pracuje dział produkcyjny, wykonujący bębny do roztrzaskiwa obornika w kooperacji z „Agrometem” w Czarnej Białostockiej. Zamówienia są na cały rok. Dział instalacyjno-montażowy ma

ryce — mają nawet po rosyjsku wypisaną nazwę miasta. Są to jednak wozy przeznaczone dla wielkich PGR-owskich obór, a takich w Moniecku nie ma. Miała je zabrać „Agromet”, ale nie zabrała. Po kolejnych obniżkach cen paszowozu ze 130 tys. zł spadła do 80 tys. zł. A ponieważ wszystkie maszyny zostały, rolnicy zaczęli je kupować, przerabiając na rozrutki do obornika.

Płk Nieciecki podczas kontroli „Wiosna-82” spotyka więcej takich niepotrzebnych maszyn, które starzeją się, zanim chociaż raz użyte zostały zgodnie z przeznaczeniem. W punkcie usług mechanizacyjnych w Boguszewie od czterech lat stoi kosiarka samobieżna do traw. Identyfikacja sprawa jest z samobieżną sieczkarnią w Mońkach. Kiedyś SKR-y brały co im przydzielono, trafnie nie trafiło, bo to nie nie kosztowało. Teraz od takiego przybytku głowa boli, a kieszonki chudnie. Zgłaszają więc chęć pozbycia się maszyn, które na siebie nie zapracują.

NASIONA
I NAWOZY

W ekspozyturze Centrali Nasienniej pełnomocnik KOK interesuje się zbożem na planowe odnowienia. Pszenica jara: plan i dostawy — 3 tys. kg; rozprowadzenie — 150 kg; jęczmień: plan i dostawy — 20 tys. kg; rozprowadzenie — 550 kg; owies: plan 6 tys. kg, dostawy — 3,5 tys. kg, nie nie rozprowadzone. Czym to jest spowodowane? Wymiana wiązana ze zbożem konsumpcyjnym: 120 kg za 100 kg.

Pełnomocnik KOK w Mońkach — ppłk Alojzy Nieciecki.

na razie robotę do półroczu, co będzie dalej — nie wiadomo. Może jednak konkurencyjne ceny — niższe niż w sąsiednich ośrodkach — przyciągną klientów?

Na placu Składowy Maszyn stoi sporo sprzętu. Przed biurkiem placówki jest jeszcze więcej zainteresowanych. Czeka, rozmawiają, czytają ogłoszenia na tablicy. Gdy zobaczyli ludzi w mundurach, otoczyli ich kołem. Płyną zale. „Panie pułkowniku, jak z tymi akumulatorami? Żywy oddaliśmy. A czemu gumiaków nie ma?”

Inni korzystają z okazji i „łapią” kierownika Składowy — Jana Grzegorzewskiego. Co można kupić bez przydziału? Bo na co nie spojrzysz — wszystko już rozdzielone...

W wolnej sprzedaży są stertniki, wozy asenizacyjne i paszowoz. Z tymi paszowozami to jest tak: stoją w składnicy już pięć lat. Ktoś kiedyś „na wysokość sześciu” zamówił je dla Moniek w radzieckiej fab-

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne odebrały niemal w całości zboża do zasiewów. Rolnicy indywidualni czekają na wiele nasion. Wpłynęła ogromna ilość zamówień na kończynę perską. Brak seradeli, lubinu pastewnego, kończyny białej i czerwonej.

Przy lustracji magazynu padają uwagi: mógłby być większy porządek. Dlaczego waga zepsuta? Od dawna? Tym gorzej. Wywiązuje się dyskusja o normach. Np. nasiona, które mają państwową normę kiełkowania 65 proc., przy próbie laboratoryjnej 64 proc. już się dyskwalifikuje. Nie chodzi tu o zboża, które idą na przemiał, ale nasiona innych roślin, których brakuje. Też niby się nie marnują, bo oddaje się je np. gospodarstwu rybackiemu. Ale czy nie lepiej byłoby je przeznaczyć i sprzedać, informując rolników o gorszej jakości?

W Gminnej Spółdzielni rozmowa z prezesem Zarządu — Jerzym Woźniakiem, rozpoczyna się od kontraktacji. W czterech zbożach plan zrealizowano dotychczas w 57,7 proc. Jest to rejon uprawy ziemniaka, którego planową kontraktację przekroczone już o 10 proc.

Płk Niecieckiego nurtuje też sprawa wapna, które leży w nie zabezpieczonych przymach i niszczy. Rolnicy nie chcą go brać, bo nie są przekonani o przydatności. Planu wapnowania były otrzymane z Białegostoku, a tam sporządzone na podstawie mapy kwasowości gleb. Odbiór wapna jest SKR. Czy może je zabezpieczyć? Płk jest 10-krotnie droższa niż wapno. A gdyby tak GS musiała je zabezpieczyć? — komisarz jest dociekliwy. Wtedy trzeba by się o to martwić.

Pełnomocnik KOK korzysta jeszcze z okazji i przekazuje przesłanę skargi, które wpły-



Kapitanowi Piotrowi Łapińskiemu nie udało się uchwycić uwagi.

neł na GS. A potem następuje szczegółowa kontrola magazynów. Nawozy nie są otrzymywane według zamówień, brakuje ich i nie ma zapowiadanych. Trzeba będzie też wyjechać, czemu dane GS oraz Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin dotyczące dostaw środków ochrony roślin, różnią się od siebie.

JAK BUMERANG

W Knyshynie spotykamy kpt. Piotra Łapińskiego. Właśnie kontroluje punkt usług mechanizacyjnych. Zaczyna od rozmowy z kierownikiem — Zenonem Kobesko.

- Ile ma pan ciągników?
- Trzyście.
- W jakim stanie?

— Jeden niesprawny, silnik jest w naprawie. Głównie w Ostródzie. Dziewięć pracuje, na drogach i na budowie. Jeden wozł dzieci do szkoły, jeden na dotarcie i jeden na ma frontu robót. Wczoraj byłby prace polowe.

— Co z innymi maszynami?

— Dwa ładowce niesprawne, jeden zgłoszony wyciek, jeden wyciek, w drugim, czeskim, brak silownika. Trzy opryskiwacze — sprawne. Sześć rozrywaczy do nawozów — jeden do wyceny. Jeden siewnik zbożowy — sprawny. Cztery roztrzaskacze, w jednym brak piasty.

Przy konfrontacji podanego stanu z faktycznym znajduje się jeszcze jakiś ciągnik w opłakany stan, kierownik dopiero teraz wyjaśnia, że do kasacji. Nic nie ujdzie uwadze. Nie wszystkie maszyny, niby sprawne, są zdolne do prac polowych. Siewnik nie był przeglądany co najmniej od roku. Niektóre maszyny są zaniedbane, nie konserwowane i to nie tylko z powodu braku olejów.

W rozmowie wyjaśniającej z dyrektorem knyszyńskiego

SKR — Andrzejem Malesińskim, od razu wychodzi sprawa niepotrzebnych maszyn. Chociażby ten siewnik, w ubiegłym roku nie był ani razu używany, jest za szeroki na pola rolników. Inne przykłady z SKR-u: sieczkarnia produkcyjnej niemieckiej też ani godzinę nie pracowała, jest za duża dla rolników. Jeden kombajn ziemniaczany wykorzystywany jest w 80 proc., drugi w ogóle niepotrzebny. Dwie przyczepy do zielonek są nieprzydatne. Mają instalację hamulcową hydrauliczną, a cały inny sprzęt — powietrzny. Do ręcznej obsługi nie są przystosowane. Oczywiście, ten zbędny sprzęt został zgłoszony do jednostki nadrzędnej.

Jak bumerang powraca też temat wapna, leżącego na przymach. W gminie Knyshyn jest go 1200 ton. Rolnicy nie chcą go brać nawet za darmo, a po kilku latach składowania pod chmurką, wapna nieczym się już nie rozleje. Może gdyby GS rozpraszająca wapno, tak jak nawozy, uniknęłoby się marnotrawstwa?

Kpt. Łapiński wyjaśnia jeszcze skargi. Jeden z punktów usług mechanizacyjnych knyszyńskiego SKR obsługują kilka monieckich wsi. I stamtąd właśnie napływają uwagi rolników, że usługi dla nich wykonywane są zawsze na ostatku, po terminie. Dotychczasowe interwencje nie odnosiły skutku. Ostatnia nadzieja pokładana w Wojskowej Grupie Operacyjnej.

ANIELA LABANOW
Fot. ZDZISŁAW
LENKIEWICZ

Przednówkowe
refleksje

Problematyka związana ze sprzedażą zboża państwu przez rolników dąbrowskich i intensyfikacją produkcji rolnej zajęły się instancje miejsko-gminne PZPR i ZSL na wspólnym posiedzeniu plenarnym. Przedstawiona we wspólnym referacie obu instancji analiza sytuacji istniejącej w gospodarce rolnej gminy unaczyniła niezwykle skomplikowane problemy, które w najbliższym czasie powinny być skutecznie rozwiązywane.

Z ubiegłorocznych zbiorów rolnicy mieli sprzedać państwu 1200 ton zboża. Do tej pory dostarczyli 635 ton, co stanowi 52,8 proc. planu. Tym bardziej jest to zjawisko niezrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę fakt, iż w roku 1981 sprzedano w gminie 1065 ton chleba i przetworów zbożowych oraz 905 ton pasz treściwych, czyli razem — 1970 ton. Zupenie niewytłumaczalne są jak podkreślono w referacie przyczyny tego stanu rzeczy. Na przykład, w roku 1977, który pod względem wysokości plonów i obsianej powierzchni zbożem, był analogiczny do roku 1981, skupiono 1200 ton ziarna.

Na tie powyższych danych plan kontraktacji na rok bieżący wynoszący 1800 ton zboż, wydaje się być nierealny do wykonania, choć obiektywnie jest słuszny. Potwierdza tę wątpliwość stopień dotychczasowej jej realizacji: za kontraktowano zaledwie 300 ton, co stanowi 17 proc. planu.

W bieżącym roku obsianych zostanie 8189 ha gruntów, z czego 5689 ha zbożem jarym; dotyczy to oczywiście gospodarki indywidualnej. Prace polowe powinny przebiegać sprawnie. W posiadaniu rolników indywidualnych znajduje się 648 ciągników, 269 snopowiązałek, 205 kosiarek ciągnikowych, 339 koparek i wiele innych maszyn i narzędzi towarzyszących. Ale zapotrzebowanie na ciągniki

i maszyny wciąż rośnie. O ciągniki ubiega się 209 rolników, o snopowiązałki — 173, o koparki — 165.

W czasie plenarnego posiedzenia poddano krytycznemu osądowi wykonanie zobowiązań wobec państwa przez rolników członków partii i ZSL. Na 165 członków PZPR sprzedało zboże 123 towarzyszy, a na 237 rolników — członków ZSL — 65. POP i kółka ZSL winny w swojej działalności dążyć do tego, aby nie pozwolić ich członkom wykonać tak ważnego obowiązku obywatelskiego. Mówiono z głęboką troską o potrzebie przyspieszenia wykonania zadań przez rolników, starannego przygotowania się do prac wiosennych i sprawnego obsiania wszystkich gruntów ornych. Są to podstawowe zadania, którym powinni zająć się skutecznie, niż dotąd — podstawowe organizacje partyjne i kółka zesłowskie.

Słuszny i zasadny jest pogląd, że maszyny należy przydziałać tym rolnikom, którzy gwarantują wysoką produkcję i sprzedaż zboża dla państwa. Potrzebna jest usilna praca z tymi, co to żywią ledwie siebie, choć często gospodarują na znacznych arealach. Dotychczasowe doradztwo ze strony służby rolnej było niewystarczające. Główną przyczyną tego stało się jej zbiorokształtowanie. Może podporządkowanie jej WOPR-owi zmieni ten stan na lepsze.

Płukanie jeziora

W pierwszej połowie lat 70-tych inżynierowie Janusz Chróścielewski i Jan Madej zgłosili projekt oczyszczenia Jeziora Dużego w Olsztynie. Jezioro to — jeszcze w latach 50-tych czyste — zostało w takim stopniu zanieczyszczone ściekami komunalnymi, że praktycznie zamario w nim życie biologiczne. Opracowanie — mające charakter eksperymentalny — przewidywało odprowadzenie zanieczyszczonej wody jeziora do pływającej w pobliżu rzeki Łyny (bieżącej wody rzek mają zdolność samooczyszczania się) i ponowne napełnienie zbiornika czystą wodą z sąsiadującego Jez. Krzywego. W ciągu kilku lat wykonano wiele niezbędnych prac

inżynierów-wodnych dla przeprowadzenia płukania. Przed końcem marca br. prace zostały zakończone i rozpoczęto przepompowywanie wody. W pierwszym etapie — ma ono trwać ok. 3 tygodni — poziom wody zostanie obniżony o jeden metr. O dalszym przepompowywaniu zdecydować władze gospodarki wodnej i Sanepidu. Chodzi o zachowanie środków ostrożności, gdyż istnieje groźba, że odsłonięte bagniste i zanieczyszczone brzozy jeziora mogą przy cieplejszej pogodzie zatrutą powietrzną i zagrożić zdrowiu mieszkańców pobliskich osiedli mieszkaniowych.

Plusy i minusy

Statystyczny Polak często nie ufa statystyce. Na nie tłumaczenia, że tym razem jest to szczerza prawda i tylko prawda. Coś nam zostało z przeszłości i każde traktować dane z pewnym przymiśleniem oka. Wiele nie wierzymy liczbom, chyba że chodzi o szkolną operację matematyczną dwa razy dwa. Zawsze otrzymamy cztery, chociaż niektórzy — wychodząc bardziej z przesłanki filozoficznych, niż arytmetycznych — twierdzą, że czasami może być pięć. Nie mamy pełnego zaufania do cyferek, ale bez nich żyć nie potrafimy. Nie można byłoby przeprowadzić logicznego wywodu na określenie tematu, posadzonego by nas o pustostach, skrytykowane za bujanie w obłokach.

A JEDNAK liczby mogą mylić. Nie, nie dlatego, że są fałszywe. Istnieją zupełnie

autor był dobrym prorokiem, proponowałbym przysłać mu w pierwszej kolejności nagrodę państwową I stopnia, bo Nibel pewnie nie wchodziłby jeszcze w rachubę.

TRZECI: jeśli rolnictwo stwarza hałas w funkcjonowaniu miast, to nie przez swoje skąpstwo w oddawaniu hektarów, ale na skutek niewydolności produkcyjnej, która jest bodajże głównym zarzewiem społecznych niepokojów i konfliktów. Cztery: autor bierze pod uwagę dane statystyczne i nie widzi żadnych przeszkód, by rolnictwo odbierane na rzecz postępu cywilizacyjnego tysiące hektarów w każdym roku.

TAKI BŁĄD w interpretacji liczb popełniał często nawet wybitni naukowcy.

Zonglerka hektarami

Inne powody. Mówimy na ten przykład, że na statystycznego Polaka wypada ponad pół hektara. To dużo, to nawet bardzo dużo — powiadałby ekonomista, podając przykłady z innych krajów, mających znacznie mniej ziemi w przeliczeniu na obywatela. Z tego faktu wyciąga on co najmniej dwa wnioski: po pierwsze — że gospodarujemy, skoro kraj ma takie trudności w gospodarce żywnościowej, a po drugie — nie musimy się, przynajmniej na razie, rezerować nad tym, że tu zabrano kilkanaście, tam kilkadziesiąt hektarów. Ziemi jest dużo, więc i żywności powinno wystarczyć, postęp cywilizacyjny nie musi napotykać na ograniczenia ze strony administracji rolnej. Możemy budować wszystko — miasta, autostrady, kombinaty przemysłowe, ośrodki wczasowe. Wszystko, na co tylko wystarczą forsy.

Z MOTYCZYŃSKI napisał na ten temat w „Rzeczypospolitej”: „Nie wolno więc z tego względu — mimo chwilowych trudności i relatywnego wzrostu cen artykułów żywnościowych — powodować ogromnych strat i hamulców w funkcjonowaniu miast wytwarzających już obecnie absolutną większość dochodu narodowego”. Autor tych słów popełnia kilka zasadniczych błędów. Pierwszy: trudność na rynku artykułów żywnościowych nie są chwilowe, ale ciągną się od dziesiątków lat. Raz były mniejsze, raz większe, ale zawsze nam doskwierały. Sam fakt, że musimyśmy zwiększać import żywności, jest dowodem na tym dobitnie. Drugi: wielce optymistyczne jest stwierdzenie, że trudność jest chwilowa, co miałyby oznaczać, że już w tym roku, a najpóźniej w następnym półki sklepowe będą uginąć się pod ciężarem szynki, schabu, serów, masła i innych artykułów. Gdyby

Rzecz w tym, że hektar hektarowi nierówny. W Polsce dobre gleby (od I do III klasy) stanowią tylko 24 proc. rolniczej areali, co oznacza, że na każdego z nas wypada ich tylko 13 arów. Co trzeci hektar ma bardzo niską wartość bonitacyjną, a na razie nie ma na całym świecie cudotwórców, którzy potrafili „wyciągnąć” z piaszków wysokie plony. Tymczasem u nas jakże często pomija się takie „drobiazgi”, próbując porównywać plędość do oka. Przy okazji dźwimy się jeszcze, że w takiej Holandii zbiera się z hektara po 50 kwintal ziarna zbóż, a my niewiele więcej niż połowę. Nie bierzcie się pod uwagę ani jakości gleb, ani warunków klimatycznych, ani stopnia zainwestowania, ani poziomu nawożenia, ani zakresu mechanizacji.

JESLI KTOS chętnie posługuje się przykładem Holandii, to warto podać i taki fakt. Obliczono, że w kraju tym — przy utrzymaniu dotychczasowego tempa przejmowania ziemi na cele rolnicze — za kilkanaście lat będzie wysychało, tylko zabraknie żywności. Niemal cała powierzchnia zostanie zabudowana, zabetonowana i zaasfaltowana. Będzie wspaniały kraj bez rolnictwa. Twórcy tych planów biorą pod uwagę wiele rzeczy i liczą prawdopodobnie na to, że będzie w bród żywności w postaci pigulek, wytwarzanych nie przez przyrodę, ale w laboratoriach. Jeszcze niedawno dużo pisało się na ten sensacyjny temat, ale w końcu wszyscy doszli do wniosku, że to czysta utopia, że tylko rolnictwo może nas wyżywić, dając smaczne i stosunkowo tanie produkty.

POMYŚLCIE O TYM, panowie planiści i architekci!

MARIAN SUCHOZEBSKI

TNOiK i ZPP
proponująWszystko
o statutach
przedsiębiorstw

Jak opracować optymalny statut przedsiębiorstwa? Jakiego postanowienia w statutach zamieszczać, a jakich nie zamieszczać? Jak ująć sprawy dotyczące organów samorządu wobec zawieszenia jego działalności? W jakiej formie statutu wydać, jak go zarejestrować?

Te i wszelkie inne szczegółowe, a bardzo specjalistyczne kwestie związane z całym nową dla państwowych przedsiębiorstw problematyką ich statutów została omówiona i wyjaśniona na specjalnie w tym celu zorganizowanym jednodziennym seminarium nt. „Statuty przedsiębiorstw państwowych”. Seminarium organizują wspólnie Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa oraz Zrzeszenie Prawników Polskich w Białymstoku. Przeznaczone jest ono dla dyrektorów, radców prawnych i specjalistów ds. organizacji przedsiębiorstw państwowych. Ma się odbyć w połowie kwietnia br. Organizatorzy uzależniają je od ilości zgłoszeń.

Pisemne zgłoszenia w terminie do dnia 10 kwietnia br. przyjmują i bliższych informacji udziela TNOiK Oddz. w Białymstoku, ul. Dąbrowskiego 1, tel. 243-51.

(ZM)

Narodowa Rada Kultury
Fundusz Rozwoju
Ranga i powinności
działacza

— oto tematy rozmowy „GW”
z dyrektorem generalnym
Ministerstwa Kultury i Sztuki
— ANDRZEJEM RAJEWSKIM

Jedno jest pewne: musi to być ciało sprawne, konsekwentnie realizujące zasady mecenatu społecznego nad kulturą i ściśle współdziałające z mecenasem państwowym, jakim jest resort kultury i sztuki. Współdziałanie to opierać się powinno na jednolitych poglądach na cele rozwoju i upowszechnienie narodowej kultury polskiej.

— Wspomniany mecenat społeczny musi mieć jednakże konkretne, materialne podstawy. Skąd uzyskać niezbędne fundusze na ten cel, skoro zabrakło tak liczących się sponzorów jakimi byli związki zawodowe i zakłady pracy, których świadczenia roczne zamierały się kwota dwudziestu miliardów złotych.

— Idea powołania Rady wiąże się ściśle z koncepcją utworzenia Narodowego Funduszu Rozwoju Kultury. Ma on być — zgodnie z założeniami — najpoważniejszym instrumentem mecenatu społecznego wobec twórczości i upowszechniania kultury. Szczegółowo skłanianie się do koncepcji gromadzenia funduszu rozwoju kultury poprzez procentowy odpis od funduszu plac w zakładach pracy, przy jednoczesnym wykorzystaniu innych możliwości. Mam tu na myśli stowarzyszenia i organizacje społeczne, dary osób prywatnych, pomoc Polonii zagranicznej, różnego rodzaju fundacje itp.

gólną jego rolę widzę w takich obszarach i dziedzinach, jak kształtowanie odbioru kultury, finansowanie jej powrotu do środowisk robotniczych i wiejskich, wychowanie dzieci i młodzieży, jeśli chodzi o muzykę i plastykę, finansowanie ochrony zabytków i ochrony dziedzictwa kulturalnego.

Problem, jak tworzyć ten fundusz nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygnięty. Chodzi tu o sposób jego naliczania w zakładach pracy, a także o tworzenia w oparciu o niego inne źródła. Ostateczną formułę ustali i zatwierdzi Sejm.

Osobiście skłanianie się do koncepcji gromadzenia funduszu rozwoju kultury poprzez procentowy odpis od funduszu plac w zakładach pracy, przy jednoczesnym wykorzystaniu innych możliwości. Mam tu na myśli stowarzyszenia i organizacje społeczne, dary osób prywatnych, pomoc Polonii zagranicznej, różnego rodzaju fundacje itp.

Rozmawiał:
B. HRYNIEWIECKI

SPOŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Dobrzyniewie ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników gminy Dobrzyniewo Kościelne na sprzedaż n/w sprzętu i maszyn rolniczych:

L.p.	Nazwa maszyny	Typ	Nr identyf.	Cena wywoław.
1.	Betoniarz	BWE-150	III/2/29a	8.679
2.	Mieszarka	50 I	III/2/30	3.343
3.	Rusztowania budowlane	Warszawa	III/2/1-2	5.746
4.	Szlifierka z wałkiem	PRC a	III/1/51	2.362
5.	Rozsiewacz nawozów	RNP	III/4/22	13.108
6.	Przetłaczacz-zgrabiarka	Z 211/1	II/8/112	7.667
7.	Przetłaczacz-zgrabiarka	Z 211/1	II/8/110	9.167
8.	Przetłaczacz-zgrabiarka	Z 211/17	II/8/113	7.817
9.	Ładowacz chwytakowy	UNHZ-500	II/8/254	59.497
10.	Siewnik zbożowy	SO 43	II/8/245	13.642
11.	Bukownik	BK 1100A	II/8/215a	8.588
12.	Aparat do bielenia	H-900	II/5/24	18.542
13.	Plugofrezarka	PFz-235	II/4/71	9.611
14.	Plugofrezarka	PFz-235	II/4/72	7.263
15.	Plugofrezarka	PFz-235	II/4/73	7.220
16.	Siewnik do buraków	So 41/1	II/8/124	11.536
17.	Silnik spalinowy z wózkiem	S 320 E	II/2/9	5.473
18.	Pielnik zawieszany	P 430	II/4/148	11.276
19.	Brona talerzowa	U 240	II/4/119	9.794
20.	Opryskiwacz	ORZ-300	II/5/5	3.785
21.	Glebofrezarka	GGz-1,6	II/4/101	5.641
22.	Rozsiewacz wapna	RCW-2	II/4/10	11.733
23.	Przyczepa	D-44A	I/2/9	17.938
24.	Przyczepa	D-44B	I/2/19a	17.175
25.	Opryskiwacz	ORZ-300	II/5/2	6.950
26.	Kabina do ciągnika	C-355	I/1/64	3.708
27.	Rozsiewacz wapna	RCW-2	II/4/17	5.600
28.	Rozsiewacz wapna	RCW-2	II/4/13	5.600
29.	Rozsiewacz wapna	RCW-2	II/4/12	5.600
30.	Kopaczka elewatorowa	Z-609	II/8/91	10.022
31.	Przyczepa	D-47A	I/2/39	27.048
32.	Sterownik	SEG-8	II/8/260	21.516
33.	Scinacz zielonek	Orkan	II/8/55	15.368
34.	Kombajn „Bizon”	Z-056	II/1/6	584.238
35.	Stół wibracyjny	—	III/2/20	2.792
36.	Przyczepa	D-35S	I/2/19	11.792
37.	Siewnik zbożowy	Poznaniak	II/8/215	10.157
38.	Młocarnia	MSC-7B	II/8/14	20.268
39.	Silnik spalinowy	S-231	I/2/21	4.868
40.	Przyczepa	D-50	I/2/21	25.597
41.	Roztrząsacz obornika	RT 41H	II/4/5	18.128
42.	Plug 1-skirowy	Pz 140p	II/4/53	1.540
43.	Ciągnik „Ursus”	C-360	I/1/61	89.784
44.	Kopaczka elewatorowa	KEP-2	II/8/93	11.675
45.	Mieszarka	50 L	III/2/21	4.477
46.	Mieszarka	50 L	III/2/27	4.261
47.	Betoniarz	BWE-150	III/2/29	7.297
48.	Plug łukowy	PLz-1	II/4/70	1.936
49.	Pompa ręczna	N 404/3	II/8/224	1.897
50.	Mieszarka	50 I	III/2/28	4.261
51.	Kopaczka elewatorowa	KEP-2	II/8/99	7.958
52.	Przetłaczacz-zgrabiarka	Z 211/1A	II/8/123	8.267
53.	Brona zębowa	BZz-5	II/4/117	2.688
54.	Plug 3-skirowy	Pz-3	II/4/68	2.748
55.	Plugofrezarka	U 032	II/4/75	10.612
56.	Opryskiwacz	ORZ-300	II/5/22	8.254
57.	Rozsiewacz wapna	RCW-2	II/4/11	13.581
58.	Prasa zbierająca	PNZ-1	II/8/242	42.528

W/w sprzęt można oglądać codziennie oprócz świąt i wolnych sobót w godz. 7—15 w siedzibie naszych PUM tj.:

- poz. 1—25 Dobrzyniewo
- poz. 26—34 Fasty
- poz. 35—46 Nowe Aleksandrowo
- poz. 47—58 Pogorzały

I przetarg odbędzie się w dniu 14 kwietnia 1982 roku w godz. 10 w świetlicy Wiejskiego Domu Kultury w Dobrzyniewie Dużym.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg ograniczony dla rolników indywidualnych niezależnie od miejsca zamieszkania odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Przystępujący do przetargu obowiązują jest:

— wpłacić na konto SUR nr 905174-462 w BS Dobrzyniewo, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

— przedłożyć zaświadczenie z Urzędu Gminy upoważniające do wzięcia udziału w przetargu.

Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informujemy ponadto, że posiadamy do sprzedaży szeroki asortyment części do ciągników i maszyn rolniczych.

K 1068-1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Wysokim Mazowieckim ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— używane silniki elektryczne w ilości 19 sztuk o mocy 0,18 kW do 25 kW.

Cena wywoławcza — od 732 zł do 12.642 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 kwietnia 1982 r. o godz. 8.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa u-społecznione i osoby prywatne.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie do kasy O.S.M. wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

Silniki elektryczne można oglądać codziennie w siedzibie O.S.M. w godz. 8—15 z wyjątkiem wolnych sobót i niedziel.

W przypadku niesprzedania silników w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

K 724-1

USŁUGI

NAPRAWA — WPHW TELEWIZORÓW
Warszawska 79, tel. 559, 414-409
Narewska 6, tel. 157-70
Olejnicza (pawilon) tel. 293-13
RADIOODBIORNIKÓW, magnetofonów, gramofonów
Warszawska 79, tel. 414-682
Narewska 6
Olejnicza (pawilon)
Lipowa 45, tel. 223-08 oraz sprzętu niotypowego i zagranicznych
Mickiewicza 25, tel. 314-56 Elek-
tronika Samochodowa k 652-0

NAPRAWY WPHW
SPRZĘTU gospodarstwa domo-
wego
Sienkiewicza 42, tel. 956, 333-48
wew. 2

KRAKOWSKA 17, tel. 211-57
URZĄDZEN gazowniczych i ro-
werów

**INSTALACJE pralek, urządzeń ga-
zowniczych**
Krakowska 17, tel. 211-57

**INSTALACJE anten indywidual-
nych i zbiorowych, radiotelefo-
nów, nagłośnienia**
Al. 1 Maja 29, tel. 319-20

NAPRAWA telewizorów, tel. 653-0
268-00, inż. Ostaszewski.

**NAPRAWA radzieckich telewizo-
rów kolorowych, Matczyński, tel. 333-52**

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 724-0
233-48, inż. Sakowski.

NAPRAWA telewizorów, tel. 1118-09
412-328, Drozdowski.

NAPRAWA telewizorów, tel. 1222-09
250-36, mgr inż. Kowalewski.

NAPRAWA telewizorów, tel. 1295-09
324-72, Mielczarek.

NAPRAWA telewizorów, tel. 1310-00
wew. 2, Tel. 270-57, Pater.

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 1424-09
233-33, Kallnowski.

NAPRAWA telewizorów, tel. 1465-09
411-378, Bondaruk.

NAPRAWA telewizorów, tel. 1629-09
283-38, Klibisz.

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 2322-0
334-74, Woroszyło.

**PORCELANOWE fotografie, na-
grobkowe pociąg, Fotolaborato-
rium inż. Szałkowski, 17-100 Bielski
Podlaski, Mickiewicza 25, p 87-0**

SAMOCZODY

PEUGEOT (1976 rok) Diesel
silnik wymaga remontu oraz „Pla-
ta” 126 p (1978 rok) — sprzedam
Białystok, ul. Żelazna 45.

**„FORDA” 12M (1984 rok), „Syr-
re” 104 (1989 rok) z kpl. części za-
miennych — sprzedam, Tel. 275-21
(po godz. 20)**

**„FIATA” 131 „Mirafiori” stan bar-
dzo dobry — sprzedam, Wido-
mość: Elk, ul. Sosnowa 1.**

**FIATA 132-1800 sprzedam lub za-
mienię na Ładę, Suwałki, Utrata
19, tel. 52-90.**

**„FIATA” 125p (1978 rok) — sprze-
dam, Tel. 224-31 wew. 352.**

**SKRZYŃKI biegów do „FIATA” 125p
oraz radiomagnety, japoński —
sprzedam, Białystok, Ciepła 19B/15.**

**„FIATA” 125p (1977 rok) — sprze-
dam, Tel. 412-308 (po dziesiętna-
stej).**

**RESORY „FIATA” 125p 1300 —
sprzedam, Tel. 240-75.**

**SILNIK „FIATA” 125p 1300 — sprze-
dam, Mieczysław Baranowski, Za-
mczyk, 16-135 Bombla.**

**„FIATA” 125p (1980 rok) — sprze-
dam, Tel. 412-858 (po szesnastej).**

**„FIATA” 125p (nowy) — sprzedam,
Tel. 365-91 (po piątnastej).**

**NADWOZIE „FIATA” MR — kupię,
Tel. 410-122.**

**SAMOCZÓD osobowy „Mercedes”
Diesel — sprzedam, Władysław
Suwałki, ul. 1-go Maja 17B/17 (w
godz. 8-16).**

**„SYRENE” Bosto (1978) — sprze-
dam, Tel. 233-35.**

**„SYRENE” 105 (1972 rok) — moto-
rower „Jawa” nowy — sprzedam,
Katy 16a, 19-123 Jasłowski, woj.
białostockie.**

**SAMOCZÓD „Syrrena” 105L stan
bardzo dobry — sprzedam, Tel.
41-11-34.**

**„SYRENE” 105 (rok produkcji 1972)
tanie sprzedam, Białystok, Wiejska
9/32 (po szesnastej).**

**„SYRENE” — sprzedam lub za-
mienię na motocykl MZ, CZ Wa-
ryńskiego 42 m. 10.**

**„SKODE” 8-100 — pilnie sprze-
dam, Białystok, ul. Moniuszki 33.**

**„UAZ” (1980 rok) — sprzedam lub
zamienię na „Wartburga”, Zyg-
munt Szwarc, Skłodowska, gmina
Korycin, p-ta Chodorowska Nowa.**

**„WARSZAWA” 224 — sprzedam,
Suwałki, ul. Nowowiejska 6 m. 37.**

**WARTBURGA 311 sprzedam, Su-
wałki, Partyzantów 39.**

**„WOLGE” Gaz 24 (1977 rok) —
sprzedam, Białystok, ul. Narewska
2A m. 75 (po szesnastej).**

**„ZASTAWA” 1100P (1980 rok) po
małym przebiegu — sprzedam,
Irena Perkowska, 16-100 Pionka**

**„ZUKA” skrzyniowego sprzedam
lub zamienię na osobowy, Suwałki,
Merkiego 74.**

**SAMOCZÓD „Zuk” A11, rok pro-
dukcji 1979 — sprzedam, Białystok, ul.
Prądzyńskiego 15.**

**ZATRUDNIĘ blacharza — deka-
ra, Białystok, Brukowa 24 m. 1.
Jan Kozak.**

**ROZSADE salaty, pomidorów i o-
górków — sprzedam, Longin Pa-
jolek, Dobrzyniewo Duże.**

**PRZECIEP campingowa N-126
— sprzedam, Białystok, ul. Mic-
kiewicza 14 m. 4.**

**PLASZCZ skórzany damski —
sprzedam, Tel. 366-26.**

**AKORDEON „Wiktoria” — sprze-
dam, Białystok, Pozłoma 39 a.**

**KAMERA pogłosowa „Sohor”, per-
kusję, wózek — spacerówkę —
sprzedam, Gospodarska 21.**

**RADIOODBIORNIK stereofoniczny
„Merkury” Hi-Fi — sprzedam,
Tel. 373-48 (po dziesiętnastej).**

**WYSOKIEJ klasy zestaw stereo
i kasy — sprzedam, Tel. 259-94
(po szesnastej).**

**DYWAN pluszowy oraz płaszcz
skórzany — sprzedam, Tel. 345-77
(po szesnastej).**

**DYWAN pluszowy, używany 2,75x
3,75 — sprzedam, Władysław Bia-
łystok, ul. Warszawska 77 m. 301
(po godz. 16).**

**DOM wykończony lub stan suro-
wy — kupię, atrakcyjna forma
zabudowy, Oferty: Sławomir Gudel,
Elk, ul. Chopina 16/13.**

WYRAZY szczerego współczucia
Kol. TERESIE
WASZCZENIUK
z powodu zgonu
Ojca

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

składają:
dyrekcja i współpracownicy
Kombinatu
Budowlanego.
k 1085-1

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK KÓŁEK I ORGANIZACJI ROLNICZYCH

w Białymstoku, ul. Borsucza 2
**POSZUKUJE KANDYDATA na stanowisko
PREZESA SPÓŁDZIELNI KÓŁEK ROLNICZYCH**
w Jaświłach
Wymagane wykształcenie wyższe techniczne i 3-letni
staż pracy na stanowiskach kierowniczych.
Wynagrodzenie do uzgodnienia.
Istnieje możliwość wygospodarowania mieszkania.
Kontaktować się osobiście lub telefonicznie — tel.
240-13 lub 240-14 wew. 12 i 13.
k 1158-1

UWAGA ROLN

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Śniadowie ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY I NIEOGRANICZONY oraz II PRZETARG NIEOGRANICZONY na następujące maszyny:

Lp.	Nazwa sprzętu	Typ	Nr fabr. lub inwent.	Rok prod.	Cena wywoław.
1.	Rozrzućnik wapna	RCW-3	11/4/6	1975	43.625
2.	Rozrzućnik wapna	RCW-3	11/4/3	1974	42.048
3.	Rozrzućnik nawozów	RPN	11/4/4	1976	20.536
4.	Rozrzućnik wapna	RCW-3	11/4/47	1974	34.689
5.	Kopaczka	Z-609/2	2264	1976	26.836
6.	Kopaczka	Z-609/2	11/8/96	1975	20.851
7.	Prasa wysokiego zgnięcia	K-442/1	3346206	1976	154.700
8.	Prasa wysokiego zgnięcia	K-442/1	11/8/12	1975	137.638
9.	Wiązalka ciągnikowa	WC-5	61556	1976	58.838
10.	Wiązalka ciągnikowa	WC-5	52763	1975	56.006
11.	Wiązalka ciągnikowa	WC-5	52274	1977	57.999
12.	Wiązalka ciągnikowa	WC-5	64540	1977	63.452
13.	Wiązalka ciągnikowa	WC-5	62275	1977	52.125
14.	Wiązalka ciągnikowa	WC-5	61440	1976	51.391
15.	Wiązalka ciągnikowa	WC-5	58595	1977	55.586
16.	Wiązalka ciągnikowa	WC-5	58644	1975	53.489
17.	Kosiarka rotacyjna	Z-036	11/8/54	1977	79.344
18.	Kosiarka rotacyjna	Z-036	11/8/60	1977	8.500
19.	Kosiarka rotacyjna	Z-036	1101	1978	58.318
20.	Kosiarka rotacyjna	ZRT 165	11/8/82	1976	46.945
21.	Brona talerzowa	U-240	11/4/53	1978	20.166
22.	Brona talerzowa	U-240	5254	1979	23.674
23.	Przetłuszczacz obornika	RT-41h	54846	1975	62.825
24.	Kultywator	U-411	3281	1978	11.087
25.	Ciągnik z kabiną+rama	C-355	160287/273770	1975	159.096
26.	Ciągnik z kabiną	C-360	287116/02557/73	1976	259.434
27.	Ciągnik z kabiną+rama	C-355	188335/073850	1974	178.217
28.	Ciągnik z kabiną+rama	C-355	224743/335333	1974	190.200
29.	Ciągnik z kabiną	C-355	225431/178728	1974	160.550
30.	Ciągnik z kabiną+rama	C-355	226023/287806	1974	193.261
31.	Kombajn zbożowy „Bizon”	—	9000709	1976	767.747
32.	Kombajn ziemniaczany „Anna”	—	773	1976	83.850
33.	Przyczepa ciągnikowa	D-46B	1/2/32	1977	41.480
34.	Przyczepa ciągnikowa	D-47A	1/2/44	1974	49.640
35.	Przyczepa ciągnikowa	D-47B	1/2/39	1975	45.560
36.	Przyczepa ciągnikowa	D-47A	1/2/28	1974	43.520
37.	Przyczepa ciągnikowa	D-47A	1/2/37	1974	40.800
38.	Przyczepa ciągnikowa	D-47B	52763	1974	41.480

Przetarg ograniczony odbędzie się w SKR Śniadowo ZUM Szczepankowo w godz. 9—11 dla rolników gm. Śniadowo, od godz. 11—13 dla rolników z województwa łomżyńskiego w dniu 14 kwietnia 1982 r. Po godz. 13 przetarg nieograniczony dla wszystkich chętnych.

Maszyny oglądać można w dni powszednie w godz. 10—14 ZUM Szczepankowo.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w ostatnim dniu poprzedzającym przetarg do kasy spółdzielni oraz posiadać zaświadczenie z Urzędu Gminy, że kupują sprzęt na własne potrzeby.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Sprzęt zakupiony należy odebrać w tym samym dniu. k 955-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Giżycku ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników indywidualnych z gminy Giżycko na sprzedaż n/w maszyn:

Lp.	Nazwa maszyny	Typ	Nr inwent.	Rok produk.	Cena wywoław.
1.	Przyczepa wywrotka	D-47	N-1/2/6	1972	18.360
2.	Przyczepa skrzyniowa	D-46B	R-1/2/8	1975	36.540
3.	Przyczepa skrzyniowa	D-46B	R-1/2/10	1975	36.540
4.	Przyczepa skrzyniowa	D-46B	R-1/2/11	1975	36.540
5.	Przyczepa skrzyniowa	D-46B	R-1/2/12	1975	36.540
6.	Przyczepa skrzyniowa	D-46B	R-1/2/13	1975	36.540
7.	Przyczepa skrzyniowa	D-46B	R-1/2/14	1975	36.540
8.	Przyczepa wywrotka	D-45	C-1/2/11	1968	16.165
9.	Przyczepa wywrotka	D-45	C-1/2/7	1969	16.165
10.	Siewnik punktowy	S-041	R-11/4/28	1976	30.210
11.	Sieczkarnia polowa	Z-305	M-11/8/20	1974	47.265
12.	Przyczepa ciągnikowa	T-10 las	M-1/2/17	1976	14.467
13.	Prasa do słomy	PNZ-1	R-11/8/2	1976	53.935
14.	Siewnik	PKV-6	M-11/4/53	1976	27.328

Ponadto posiadamy do sprzedaży

1. Opryskiwacz ogrodniczy typ Super-minol 426 — 34.333

2. Inkubator typ KU-102 — 26.021.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 kwietnia 1982 r. o godz. 10 w ZUM Spytakowo.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy SKR Giżycko, ul. Daszyńskiego 9.

Sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 8—14 na terenie ZUM Spytakowo.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 922-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w Białymstoku, ul. Nowogrodzka 13 ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY na pozycję 1 i NIEOGRANICZONY na poz. 2 i 3 na niżej podane samochody:

1. samochód ciężarowy „Star” W-200 (wywrotka), rok produkcji 1978, nr podwozia 13306, nr silnika 28236.

Cena wywoławcza — 280.000 zł.

2. samochód dostawczy „Nysa” 521 (towos), rok produkcji 1971, nr podwozia 81533, nr silnika 415267.

Cena wywoławcza — 90.000 zł.

3. samochód dostawczy „Zuk” A-06M, rok produkcji 1976, nr podwozia 224275, nr silnika 1448/76.

Cena wywoławcza — 69.600 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa w dniach oględzin pojazdów tj. dnia 13 i 14 kwietnia 1982 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 kwietnia 1982 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Za pozycję nr 3 ogłoszenia przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności w razie odmowy zarejestrowania pojazdu w Wydziale Komunikacji.

Zastrzega się wycofanie pojazdów z przetargu bez podania przyczyn. k 961-1

ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKLEJEK w Białymstoku, ul. Dojlidy Fabrycznej 24, tel. 410-359 wew. 18 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— dźwigu samochodowego typ ZSH-6p, na podwoziu „Star” A-660M 1/2 o udźwigu 6 ton, nr silnika 57340, nr podwozia 6318833, rok produkcji 1976, technicznie sprawny.

Cena wywoławcza — 172.600 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 kwietnia 1982 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa.

Dźwig samochodowy można oglądać 5 dni przed datą przetargu w godz. 12—15 z wyjątkiem wolnych sobót i niedziel.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz instytucje i osoby fizyczne.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1056-1

RÓŻNE

NOWOŚĆ: Nasiona dyni pastewnej Antroka oraz drewna ozdobne — sprzedam. Antoni Biały, Myski-Rzym, 18-200 Wysokie Mazowieckie.

SADZONKI pomidorów — p 97-1 sprzedam. Romualda Mróz, Czarna Białostocka, ul. Brzozowa 6.

10 TON słania i 5 ton żelazny — sprzedam. Augustów, Rajgrodzka 27.

WOZ nawozu kurzego — sprzedam. Piska 2a.

PALME sprzedam. Suwałki, tel. 38-29.

COCKER spaniela złotego z rodowodem — sprzedam. Polska 17 m. 20.

PRALKE automatyczne — sprzedam. Wł. Siemurzyński (za Juchnowcem), Michał Dątkowski.

ROBOT „Bartek” nowy — sprzedam. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń nr 2217.

STARE meble — niedrogo sprzedam. Tel. 363-85 (po szesnastu).

STOLIKI, żyrandole, kinkiety z drewna — sprzedam. Białystok, ul. Sokołowa 5 dom kolejowy. Zastrzega się.

ZEGAREK elektroniczny — sprzedam. Tel. 275-32 (po godz. 16).

TAKSOMETR „Poltax 2” — sprzedam. Wasilków, Nowa 28 (po godz. 14).

OVERLOCK — kupię. Tel. 275-21 (po dwudziestej).

CZ 350 Sport fabrycznie nowa — sprzedam. Białystok, ul. Włókniarska 17/4.

JAWĘ 250 z silnikiem zapasowym sprzedam. Wiesław Omilian, zam. Zdręby pocz. Bakalarzewo.

SPREZARKE „Nysa” 521 „Nysa” 501 do remontu — sprzedam. Białystok, ul. Wschodnia 15/2.

BETONIARKA 150 l — sprzedam. Białystok, Orzechowa 44.

MEYEN elektryczny w dobrym stanie — sprzedam. Władysław: Cecylia Rucińska, zam. Tworzykowie, p-ta Ciechanowiec, woj. łomżyński.

DOM — sprzedam. Łapy, ul. Nowowiejska 35.

DOM — sprzedam. Łapy, ul. Nowowiejska 35.

WYDZIAŁ ZOOTECHNICZNY AKADEMII ROLNICZEJ w Lublinie
PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA

na I rok Zaocznich Studiów Uzupełniających Magisterskich w roku akademickim 1982/83 w terminie do dnia 30 czerwca 1982 r.

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera zootechnika lub inżyniera rolnika,
- 2) posiadają roczny staż pracy zawodowej w instytucji rolniczej kierującej na studia,
- 3) złożył z wynikiem pozytywnym egzamin wstępny z fizjologii zwierząt i kolokwium z zakresu pracy zawodowej.

Egzamin i kolokwium odbędą się we wrześniu br.

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych,
- 4) zaświadczenie o stażu pracy,
- 5) skierowanie na studia z zakładu pracy,
- 6) 3 fotografie o wymiarach 37×52 mm,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) zaświadczenie lekarskie.

należy nadsłać na adres: Akademia Rolnicza, Wydział Zootechniczny, ul. Akademicka 13, 20-934 Lublin.

k 884-1

PTTK ZAKŁAD PRODUKCYJNY „Foto-Pam” w Augustowie, ul. Słowackiego 29 ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Zuk” A-13, nr rej. SUA 850S, nr podwozia 242500, nr silnika 276240, rok produkcji 1976.

Cena wywoławcza — 53.750 zł

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie n.Zakładu najpóźniej 1 dzień przed przetargiem lub na konto 79110-491 NBP O/Augustów.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 kwietnia 1982 r. o godz. 9 w PTTK „Foto-Pam” w Augustowie, ul. Słowackiego 29.

Jeżeli nie dojdzie do skutku I przetarg, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu dwie godziny później.

Pojazd można oglądać w dni robocze w godz. 9—14 w „Foto-Pam” Augustów, ul. Słowackiego 29.

W przetargu mogą brać udział jednostki społeczne i osoby prywatne.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 1106-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Rutkach, woj. łomżyńskie ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w maszyn rolniczych oraz samochodów:

— żniwiarka pokosowa typ ZRP 3,6, rok produkcji 1976 nr fabryczny 10036

Cena wywoławcza — 49.776 zł.

— żniwiarka pokosowa typ ZRP 3,6, rok produkcji 1977 nr fabryczny 10757

Cena wywoławcza — 48.312 zł.

— siewnik do kukurydzy typ PKV-6, rok produkcji 1977 nr fabryczny 1315

Cena wywoławcza — 48.480 zł.

— zaczep uniwersalny (sprzęg) typ Sp 1,6, rok produkcji 1978, nr ewidencyjny IV/4/26

Cena wywoławcza — 89.496 zł.

— plug 5-skbibowy typ B200-5, rok produkcji 1977, nr ewidencyjny II/4b/31

Cena wywoławcza — 92.619 zł.

— kultywator typ KPN-46, rok produkcji 1979, nr ewidencyjny II/4d/14

Cena wywoławcza — 37.896 zł.

— kultywator typ KPN-46, rok produkcji 1978, nr ewidencyjny II/4d/13

Cena wywoławcza — 37.896 zł.

— brona kółczatka typ B i G3A, rok produkcji 1978, nr ewidencyjny II/4g/13

Cena wywoławcza — 28.920 zł.

— brona kółczatka typ B i G3A, rok produkcji 1978, nr ewidencyjny II/4g/12

Cena wywoławcza — 27.400 zł.

— „Syrena” R-20, „Pick-up” rok produkcji 1973, nr rejestracyjny LOD 239H, nr silnika 314016, nr podwozia 231531,

Cena wywoławcza — 28.200 zł.

— „Star” wywrotka W-25, nr rejestracyjny LOD 040H, nr silnika 253389, nr podwozia 121394, rok produkcji 1969

Cena wywoławcza — 75.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 kwietnia 1982 r. o godz. 10 w biurze SKR Rutki.

Maszyny rolnicze oraz samochody można oglądać codziennie w godz. 8—14 oprócz sobót i niedziel.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy SKR najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1020-1

NOWA wille, warsztat samochodowy częściowo wykonany — sprzedam. Suwałki, Krasińskiego 3. Bierzno.

NIE WYKONCZONY dom w Osowcu — sprzedam. Władysław: Zakład Radiowo-Telewizyjny w Proskach.

GOSPODARSTWO koło Bielska Podlaskiego — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 2207.

DUŻA działka z domkiem drewnianym i budynkami gospodarczymi w Białymstoku zamieniam na domki spółdzielczy w dzielnicy „Białostoczek” (lub inne propozycje). Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 2210.

1,06 HA ziemi z drewnianym domem gospodarczym w pobliżu Białegostoku — sprzedam. Władysław: Bartosz Wysocki. Kłok owo-cowy-warzywny (naprzeciw Szkoły Podstawowej nr 13 przy ul. Cieplej).

WYDZIERZAWIE na terenie miast działka 2 konstrukcje metalowe folii. Białystok, tel. 373-32 (po szesnastu).

DZIAŁKĘ budowlaną z budynkiem gospodarczym, studnia, siłą — Sołki, ul. Nowotki — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 2208.

DZIAŁKĘ budowlaną pod bliźniak w Białymstoku lub w pobliżu Białegostoku — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 2206.

3 HA ziemi rolniczo-ogrodniczej (hłisko Białegostoku) wraz z zabudowaniami — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 2209.

DZIAŁKĘ rolniczą około 5 ha w pobliżu Suwałk — kupię. Władysław: Suwałki, Stanczyk 7b.

3,1 HA ziemi, 1,59 ha łąki w Ku-piskach Starych k/Łomży — sprzedam. Władysław: Łomża, ul. Zawadzka 22 (po godz. 14).

PRZECIEPE rolniczą D-47B — sprzedam lub zamienię na ciągnik do remontu. Przyczepkę samochodową — sprzedam. Łyski 4, gmina Chorzele.

CIĄGNIK „Ursus” C-328 stan dobry — sprzedam. Fabian Rogowski. Lesiński 38, 16-080 Tykocin.

KOMBAJN „Vistula” ze zbiornikiem stan dobry — sprzedam. Andrzej Solowiński, kol. Stelmachowo, gmina Tykocin, woj. białostockie, tel. 12-412.

PRASZ samobieżną i przetrząsacz-zgrabiarkę sprzedam. Na listy nie odpowiadam. Edmund Giełgowski, zam. Białobłota 16-431 Szpyłki.

CIĄGNIK „Jumr” przyczepę niską wywrotkę, koparki ciągnikowe — nowa i używana — sprzedam. Stanisław Bartuliewicz. Szachłowska, 16-140 Korycin.

Kto pomoże RED-om?

◆ Poważne braki materiałowe ◆ Nie ma chętnych na dozorców ◆ Coraz większe nawarstwienie prac

Skargi na działalność RED-ów nie są zjawiskiem sporadycznym. Zirykowany lokatorzy wielu budynków często żąda o to, aby nie brakowało w klatkach, by czyste były schody i lampy, a aby dach nie przeciekał. Drugi znów mówi o tym, że często w ich mieszkaniach nawala wysłużona już instalacja elektryczna, pokrywająca się w piwnicach grzązawym, w piwnicznych oknach powybijane są szyby. W innym osiedlu śmieci nie są wywożone od kilku tygodni i uzbierało się ich co niemiara. Jest to tylko cząstka skarg na pięć białostockich Rejonów Eksploatacji Domów i Zarząd Budynków Mieszkalnych, jakie otrzymaliśmy w pierwszej połowie marca br. Są dni, kiedy trafia do nas kilkanaście takich sygnałów. Zdarza się skargi przesadne, bywają również nieprawdziwe. Jednak większość z nich jest zasadna i po sprawdzeniu okazuje się, że sytuacja wygląda tak, jak ją Czytelnik przedstawił.

Biorąc pod uwagę wszystkie te sygnały, można by wywnioskować, że nikt się nie zajmuje stanem dziesięciu domów podległych ZBM-owi, lub bezpośrednio jednemu z pięciu RED-ów. Niby nikogo nie obchodziło, że komuś innemu do mieszkania leje się woda, niszczy się zawalone meble, że ekipy remontowe, które powinny się tym zajmować kpią sobie z lokatorów. To samo czynią dozorczy. Ponadto bez echa pozostają zgłaszane przez lokatorów sygnały o nieprawidłowościach gospodarki komunalnej.

Wyjaśniam wszystkich tych problemów szukając w Zarządzie Budynków Mieszkalnych i w RED-ach. Uczestniczyłem w naradzie kierowników rejonów, która miała miejsce w ZBM. Przedstawiając im całą listę skarg, jakie wpłynęły do wydziałów, część z nich wyjaśniono na miejscu, część pozostała do wyjaśnienia. Zaskoczyło mnie jednak na tym spotkaniu kilkanaście nieprawdopodobnych informacji, z których wynikało, że nawet najdrobniejsza usterka trudno jest usunąć. U dyrektora ZBM — TEODORA KLIMUKA przejrzałem cały plik pism do dostawców i nie znalazłem ani jednego z pozytywną odpowiedzią.

W Hajnówce

Wspólne działania

W Hajnówce odbyło się wspólne posiedzenie Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR, Prezydium MGK ZSL i SD. Omówiono sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą na terenie miasta, wymieniono informacje o podejmowanych działaniach zmierzających do zahamowania negatywnych zjawisk w gospodarce, wpływających niekorzystnie na kształtowanie się nastrojów społecznych. Poinformowano się wzajemnie o podejmowanych działaniach dla realizacji uchwał, umacniania szeregów członkowskich i podniesienia aktywności organizacji i instancji podstawowych. Stwierdzono wyraźną poprawę współdziałania między partiami na szczeblu instancji oraz uznano potrzebę częstszego powierzenia odpowiedzialnych stanowisk w miejskiej administracji państwowej i gospodarczej, członkom stronnictw i bezpartyjnym o wysokich kwalifikacjach zawodowych i politycznych, cieszących się autorytetem w środowisku.

Ugodniono, że na najbliższych posiedzeniach omówiono zostaną dotychczasowe zasady i doświadczenia w funkcjonowaniu Obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodu w zakładach pracy i osiedlach oraz ocena realizacji wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie polityki rolnej w mieście. Ocenę się rozwój kultury i sportu, których dotychczasowa działalność jest mocno krytykowana przez mieszkańców robotniczej Hajnówki. Obradom przewodniczył sekretarz KM PZPR Bazyli Rusak. (KL)

Kurczęta dla rolników

SKR w Bielsku Podlaskim rozpoczął już zaopatrywanie w kurczęta gospodarstwa rolne, zarówno z gminy Bielsk Podlaski jak Bieles, Braniska i Juchnowca. Chętnych na ich nabycie jest bardzo dużo, bowiem SKR posiada już zamówienia na 198 tys. kurcząt jednodniowych. Dotychczas rolnicy otrzymali 48 tys. sztuk malutkich kurcząt oraz 9600 ptaków odchowanych. Jeszcze wszyscy, którzy są chętni do nabycia piskląt, mogą składać zamówienia. Zarząd SKR obiecuje, że dostarczy gospodarstwu każdą zamówioną ilość. (fal)

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

A oto przykład: na 10 tys. zamówionych bezpieczników do sieci elektrycznej ZBM otrzymała jedynie 300 sztuk. Białostockie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Technicznymi potwierdziło na kwartał dostawę 250 sztuk, na zamówionych 10 tysięcy. Najprawdopodobniej RED-y nie otrzymają żadnych materiałów podległych. Znikome są również przydatki materiałowe pokrywczych. I tak na potrzeby i kwartału 30 tys. m. kwadr. papy na wielkich wysiłkach zrealizowano 7 tys. m. Ale remontów dachu sama papy się nie zrobi, potrzebny jest jeszcze lepek, na dostawy którego też trzeba długo i cierniawie czekać. Brakuje ponadto kitu, wszelkich farb, płytek cieniokowych i wielu innych materiałów. Sytuacja wręcz nieprawdopodobna. W którym by tu punkcie nie ruszyć padnie odpowiedź, że tego jest bardzo mało, nie wiadomo czy będą dostawy, a tego oczekujemy ciągle niedobór itp. itd.

Dla przykładu zacytuj dwa z wielu pism do dostawców materiałów: Przedsiębiorstwo Obrót Chemikaliów „Chemia” — „W związku z Waszym pismem informujemy, że nie zawieramy umów z naszymi odbiorcami, gdyż dotychczas nasi dostawcy nie zawarli z nami umów i nie mamy zagwarantowanych dostaw z przemysłu”. I następnie: Białostockie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego — „W odpowiedzi na pismo BBPD informuję, że tarcica iglasta jest artykułem rozdzielanym przy obowiązkowym pośrednictwie Centrali Obrót Drewnem w Warszawie i wieloletnia bezdziejność na 1982 r. uzależniona będzie od decyzji tam podjętej. W tym stanie rzeczy zawieranie umów z wieloletnimi umów na sprzedaż tarcicy iglastej uważamy za nieaktualne.”

A więc jedno jest niemożliwe, drugie nieaktualne, aktualne są tylko ciągłe zgłoszenia lokatorów, że w ich budynkach coś nawala, że potrzebny jest remont lub większy remont lub usunięcie usterek. Najczęściej nie ma czym tego zrobić lub nie ma komu.

Materiały to nie jedyny problem ZBM. Następny bardzo ważny — to ludzie — specjaliści od remontów, sprzątacze, dozorczy. Od lat już Zarząd boryka się z poważnym niedoborem dekarzy, murarzy, cieśli, blacharzy, zdunów. Problemy są również z dozorcami. Nie

Usprawnianie bez nakładów

Każdego miesiąca zakłady pracy Białegostoku nadsyłają do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego specjalne zapotrzebowania na pracownicze karty przejazdowe. Obecnie, przy wykupywaniu biletów na m.aj prowadzone będą okresowe badania ruchu i analiza obciążenia poszczególnych linii komunikacyjnych w mieście.

W związku z tym MPK rozszerzało do zakładów szczegółowe instrukcje odnośnie wypełniania wspomnianych zapotrzebowań na bilety. Od 48 a przynajmniej 60 dni na ul. Dziesięcin w obu kierunkach — w pobliżu sklepu spożywczego. Następny przystanek znajdować się będzie przy ul. Antoniuk Fabryczny (przed Technikum Wodnych Melioracji) — kierunek jazdy do centrum. Pozostałe przystanki linii „5” znajdują się na poprzednich miejscach.

Dodatkowo informujemy, że na przystanku przy Antoniuku Fabrycznym (przed Technikum Wodnych Melioracji) zatrzymywać się będą autobusy linii: „7”, „9”, „11” i „18”.

Mimo braków samochodów, części zamiennych, ogumienia i akumulatorów — MPK stara się uwzględnić postulat białostoczian i objąć jak największy obszar miasta swą działalnością. Przykładem jest tu osiedle Dziesięcin, które już za kilka dni otrzyma

ma chętnych do tej pracy, a ci, którzy się jej podjęli, często wykonują swoje obowiązki byle jak. Na początku marca zatrudnionych było 170 dozorców. Z tej liczby tylko 106 ma mieszkania funkcyjne, nie wszyscy jednak w miejscu swojej pracy. A trzeba przyznać, że mieszkanie jest głównym atutem przy podejmowaniu pracy dozorczej. Szkoda więc, że w roku ubiegłym dozorczy otrzymali tylko trzy mieszkania. Inna sprawa, że są wśród nich i tacy, którzy podejmują pracę tylko po to, by dostać mieszkanie. Po roku lub wcześniej porzucają ją, ale mieszkanie zajmują. Jest to jednak sytuacja bezprawna. W takim wypadku Urząd Miejski ma obowiązek wyekmitować cwaniana. Eksmisja pozostaje jednak na papierku i najczęściej na tym kończy się rola UM, a byli dozorczy kpią z przepisów. Inne zagadnienie to brak bodźców, które skłaniałyby dozorcę do solidnej pracy. Płace nie są rewelacyjne, premiovanie też dość niskie. Ostatnio opracowuje się nowy system płac dla tych ludzi, według którego każda wykonana czynność ma być odpowiednio opłacana. Będzie się rozliczać na zasadzie akordu tylko za te prace, które zostały wykonane. I już są dość przychylne opinie na temat nowej siatki płac. Z pewnością zmobilizuje to ludzi do pracy.

Kłopoty są również ze sprzątacami. Ta praca nie jest ani popłatana ani wdzięczna. Nie garną się do niej ludzie. Rotacja wśród sprzątaców jest znaczna. W większości kieruje się do tej pracy ludzie ukarani przez kolegiarę oraz tzw. niebieskich ptaków. Niejednokrotnie podczas nagonki na tych, którzy nigdy i nigdzie nie pracowali do RED-u zgłaszają się młodzi ludzie. Przechodzą z zawracając kilka lub kilkanaście dni. Stałe zajęcie, było dla nich zawsze czymś obcym i nadal nie chcą „plamić” sobie ręk. Potrzebują tylko pieczątki w dowodzie o podjęciu pracy. A gdy ją otrzymają, to już żegnają rejonie.

A swoją drogą lokatorów też nie są bez winy. Bo żarówki same się nie wykręcają, szyby same nie pękają, elektryczne wyłączniki też bez czujności „pomocny” nie łamią się i nie znikają. Podobnie same zamki też nie psują się po kilku dniach. Trawniki również nie wydmukają jakichś niewidzialnych sił ani nie wyłamują one drzewek. Warto, by lokatorzy też się trzeźwo nad tym zastanowili, bo inaczej to do nieczego nie dojdziemy. Wszelkiemu bezprawiu i dewastacji miasta trzeba postawić znak zakazu. Jeśli chcemy, żeby nasz dom i jego otoczenie przyjeźdźcy się prezentowały, dbajmy o to sami. (H)

Kroczy Anatol Grygorowicz uważnie śledzi wykonaną czynność.

W kilku wierszach

W Białostockim Klubie MPK przy ul. Sienkiewicza czyni wystawę pt. „Dziecko w malarstwie polskim” (H)

Od poniedziałku, 5 kwietnia w oddziale Muzeum Okręgowego w CHOROSZCZY, TYKOŁO I SUPRASA będą wprowadzone bilety wstępu: NORMALNY — 6 zł, ULGOWY — 4 zł, dla młodzieży szkolnej i akademickiej, żołnierzy, funkcjonariuszy MO, emerytów i inwalidów (za okazaniem legitymacji), ULGOWY — 3 zł dla wielecze szkolnych, grup studentów i żołnierzy, liczących najmniej 10 osób.

Bezpłatnie wspomniane placówki muzealne będą mogły zwiedzać posłowie, radni, zasiadający do Rady Kultury, uczniowie i studenci szkół artystycznych, dzieci przedszkolne. (H)

Na zbrojenia idą coraz większe sumy. Na przyszłym tygodniu nie pozostała nawet cena uzbrojenia się na ciemność do militarnych ciągów naszych najbliższych. Wszystko dlatego, że producent, ekwi-punku poszli z duchem czasu i upakowali do sklepów z zabawek bogaty arsenał środków do masowej produkcji niebezpiecznych. Jak wojna to wojna — z pistoletami, karabinami, żołnierzami, czołgami, rakietami.

Wobec niedostatku artykułów pierwszej potrzeby, sprzęt



W hali produkcyjnej nikt nie próżnuje.

Gródeckie wyroby na zachodnich rynkach

Zakład Produkcyjny „Karo” w Gródku zajmuje się głównie bielizniarstwem. Szyje się w nim na potrzeby krajowe i na eksport bieliznę męską i młodzieżową, dziecięcą półgolfki i podkoszulki, niewiele bielizny damskiej. Do krajów strefy dolarowej, głównie do RFN, USA, Anglii, Francji, Finlandii i Szwecji, idą podkoszulki i kalesony. Na eksport trafia nieco ponad 30 proc. rocznej produkcji. Patrząc na kraje zainteresowane importem wyrobów z „Karo” sądzić należy, iż bawenińska bielizna jest wysokiej klasy, ponieważ klienci i kupcy stamtąd są znacznie wybredniejsi od naszych krajowych. Kierownik produkcji z gródeckiego „Karo”, Czesław Ślusarz oświadczył, iż eksport można by znacznie zwiększyć, gdyby nie kłopoty z niektórymi dodatkami, m.in. niemi, gumami. Inna rzecz, że w wyrobie czeka nasz krajowy rynek. Choć z drugiej strony opłacalny eksport pozwala nam na zdobycie dewiz na zakup innych, brakujących gospodarczych produktów.

W około 500-osobowej zakładzie „Karo” 70 proc. stanowią kobiety. Aktualnie pracuje tam ponad 440 osób.

Najtańszą formą czasów zagranicznych, z której można było skorzystać za pośrednictwem „Juventur” była tzw. „Akcja Bałkany”. Przez dwa tygodnie można było rozkoszować się pobytami nad morzem i w górach dwóch krajów — Rumunii i Bułgarii, z noclegami pod namiotami.

Z wiadomości przyczyna na pewien czas „Juventur”, podobnie jak wszystkie inne przedsiębiorstwa turystyczne, zawiesił swą działalność. Rozpoczęcie tegorocznego sezonu wycieczkowego nastąpi 21 maja br. — tego dnia do Bułgarii rusza pierwsza grupa wycieczkowców z Białostocka. Szkoda, że koszt dwutygodniowego pobytu w tym słonecznym kraju wyniesie aż 22 tys. zł, ale wiąże się to ze środkami transportu (przełot samolotem) i no cę — twarzą konieczność cenowa.

Pierwszeństwo w zakwalifikowaniu się w poczet uczestników tej eskapady mają pracujący członkowie ZSM (dla uczniów i studentów wycieczki takie mogą być urządzane jedynie w czasie wolnym od nauki). Wszyscy kandydaci do wyjazdu muszą zaopla-

nić się w paszporty (wybrała je biuro „Juventur”, gdzie również można uzyskać bliźsze informacje o proponowanym wyjeździe do Bułgarii, tel. 311-69). Co z dalszych planów „Juventur”? Zamierza się powołać niekiedy obiegowe formy, w których zakłady pracy, instytucje, organizacje młodzieżowe i szkoły. Na okres letni zawarto umowy z gospodarzami ośrodków wypoczynkowych w górach, nad morzem i na Mazurach, będą urządzane obozy wypoczynkowe, wczasowe dla młodzieży i kolonie letnie „Juventur”. Jest również w stanie podjąć się prowadzenia spływów, rajdów oraz rekreacyjno-wypoczynkowych imprez weekendowych.

Z reporterskiego obowiązku podajmy, że jednak, niestety — ceny tegorocznego wypoczynku nieco wzrosły. Dwutygodniowe wczasowe krajowe na przykład kosztować będą średnio ok. 7 tys. zł za zagraniczne (w zależności od środka transportu do danego kraju) wahać się będą w granicach 16—24 tys. zł. (mip)

Strzelaniny musi być pełna, a plan denatów bogaty. Jeśli pistolet, to automatyczny, zięjący prawdziwym ogniem z prawdziwej żarówki. Jeśli pojazd, to koniecznie na baterii i sterowany zdalnie. Za Mikrusowych czasów,



Co też tym razem wymyślił rysownicza Zinaida Nien-gierysz.

Śladem krytyki

Otrzymaliśmy szczegółowe wyjaśnienie Spółdzielni Pracy Przemysłu Szkłarskiego „Uniersal” w sprawie faktury za oszklenie trzech okien. Wynika z niego, że w oparciu o stan faktyczny fakturę poddano weryfikacji. Zwrocono 615 zł usługobiorcy (tj. Polskiemu Związkowi Emerytów, Rencistów i Inwalidów). Pracownik wykonujący usługę udzielono nagany za wstawienie do protokołu odbioru niezgodnie ze stanem faktycznym zużycie materiału, prace oraz potrącenie mu nie należących robocizny.

Sprawę omówiono na posiedzeniu Zarządu Spółdzielni i na radzie kierowników zakładów usługowych w celu zapobieżenia podobnym nieprawidłowościom. Spółdzielnia „Uniersal” apeluje do zleceniodawcy o potwierdzenie usług zgodnych z rzeczywistością.

I szluzie. W końcu ważne jest rozdzielenie fachowca a nie jego rekons. Zaś co do „szluzi” wielokrotnie okazało się, że posiadł ją również Zarząd PZERII. Faktura opiewała na znacznie więcej niż trzeba, bo ponad kilogram „dodatku” został w zarządzie na zyczenie zleceniodawcy. (s-k)

W biurze Turystyki Młodzieży „Juventur” w Białymstoku największy ruch panował zawsze wiosną i jesienią. Młodzi turyści wyjeżdżali najchętniej na Węgry — w ubr. na eskapadę do kraju Madziarów zdecydowało się ponad 700 osób — 20 grup wycieczkowych. Latem — kilkanaście grup zwie-dziło Rumunię i Bułgarię.

W Białymstoku największy ruch panował zawsze wiosną i jesienią. Młodzi turyści wyjeżdżali najchętniej na Węgry — w ubr. na eskapadę do kraju Madziarów zdecydowało się ponad 700 osób — 20 grup wycieczkowych. Latem — kilkanaście grup zwie-dziło Rumunię i Bułgarię.

Dokąd pojedziemy z „Juventurem”?

Najtańszą formą czasów zagranicznych, z której można było skorzystać za pośrednictwem „Juventur” była tzw. „Akcja Bałkany”. Przez dwa tygodnie można było rozkoszować się pobytami nad morzem i w górach dwóch krajów — Rumunii i Bułgarii, z noclegami pod namiotami.

Z wiadomości przyczyna na pewien czas „Juventur”, podobnie jak wszystkie inne przedsiębiorstwa turystyczne, zawiesił swą działalność. Rozpoczęcie tegorocznego sezonu wycieczkowego nastąpi 21 maja br. — tego dnia do Bułgarii rusza pierwsza grupa wycieczkowców z Białostocka. Szkoda, że koszt dwutygodniowego pobytu w tym słonecznym kraju wyniesie aż 22 tys. zł, ale wiąże się to ze środkami transportu (przełot samolotem) i no cę — twarzą konieczność cenowa.

Pierwszeństwo w zakwalifikowaniu się w poczet uczestników tej eskapady mają pracujący członkowie ZSM (dla uczniów i studentów wycieczki takie mogą być urządzane jedynie w czasie wolnym od nauki). Wszyscy kandydaci do wyjazdu muszą zaopla-

nić się w paszporty (wybrała je biuro „Juventur”, gdzie również można uzyskać bliźsze informacje o proponowanym wyjeździe do Bułgarii, tel. 311-69). Co z dalszych planów „Juventur”? Zamierza się powołać niekiedy obiegowe formy, w których zakłady pracy, instytucje, organizacje młodzieżowe i szkoły. Na okres letni zawarto umowy z gospodarzami ośrodków wypoczynkowych w górach, nad morzem i na Mazurach, będą urządzane obozy wypoczynkowe, wczasowe dla młodzieży i kolonie letnie „Juventur”. Jest również w stanie podjąć się prowadzenia spływów, rajdów oraz rekreacyjno-wypoczynkowych imprez weekendowych.

Z reporterskiego obowiązku podajmy, że jednak, niestety — ceny tegorocznego wypoczynku nieco wzrosły. Dwutygodniowe wczasowe krajowe na przykład kosztować będą średnio ok. 7 tys. zł za zagraniczne (w zależności od środka transportu do danego kraju) wahać się będą w granicach 16—24 tys. zł. (mip)

Strzelaniny musi być pełna, a plan denatów bogaty. Jeśli pistolet, to automatyczny, zięjący prawdziwym ogniem z prawdziwej żarówki. Jeśli pojazd, to koniecznie na baterii i sterowany zdalnie. Za Mikrusowych czasów,



Co też tym razem wymyślił rysownicza Zinaida Nien-gierysz.

Śladem krytyki

Otrzymaliśmy szczegółowe wyjaśnienie Spółdzielni Pracy Przemysłu Szkłarskiego „Uniersal” w sprawie faktury za oszklenie trzech okien. Wynika z niego, że w oparciu o stan faktyczny fakturę poddano weryfikacji. Zwrocono 615 zł usługobiorcy (tj. Polskiemu Związkowi Emerytów, Rencistów i Inwalidów). Pracownik wykonujący usługę udzielono nagany za wstawienie do protokołu odbioru niezgodnie ze stanem faktycznym zużycie materiału, prace oraz potrącenie mu nie należących robocizny.

Sprawę omówiono na posiedzeniu Zarządu Spółdzielni i na radzie kierowników zakładów usługowych w celu zapobieżenia podobnym nieprawidłowościom. Spółdzielnia „Uniersal” apeluje do zleceniodawcy o potwierdzenie usług zgodnych z rzeczywistością.

I szluzie. W końcu ważne jest rozdzielenie fachowca a nie jego rekons. Zaś co do „szluzi” wielokrotnie okazało się, że posiadł ją również Zarząd PZERII. Faktura opiewała na znacznie więcej niż trzeba, bo ponad kilogram „dodatku” został w zarządzie na zyczenie zleceniodawcy. (s-k)

W biurze Turystyki Młodzieży „Juventur” w Białymstoku największy ruch panował zawsze wiosną i jesienią. Młodzi turyści wyjeżdżali najchętniej na Węgry — w ubr. na eskapadę do kraju Madziarów zdecydowało się ponad 700 osób — 20 grup wycieczkowych. Latem — kilkanaście grup zwie-dziło Rumunię i Bułgarię.

W Białymstoku największy ruch panował zawsze wiosną i jesienią. Młodzi turyści wyjeżdżali najchętniej na Węgry — w ubr. na eskapadę do kraju Madziarów zdecydowało się ponad 700 osób — 20 grup wycieczkowych. Latem — kilkanaście grup zwie-dziło Rumunię i Bułgarię.

Dokąd pojedziemy z „Juventurem”?

Najtańszą formą czasów zagranicznych, z której można było skorzystać za pośrednictwem „Juventur” była tzw. „Akcja Bałkany”. Przez dwa tygodnie można było rozkoszować się pobytami nad morzem i w górach dwóch krajów — Rumunii i Bułgarii, z noclegami pod namiotami.

Z wiadomości przyczyna na pewien czas „Juventur”, podobnie jak wszystkie inne przedsiębiorstwa turystyczne, zawiesił swą działalność. Rozpoczęcie tegorocznego sezonu wycieczkowego nastąpi 21 maja br. — tego dnia do Bułgarii rusza pierwsza grupa wycieczkowców z Białostocka. Szkoda, że koszt dwutygodniowego pobytu w tym słonecznym kraju wyniesie aż 22 tys. zł, ale wiąże się to ze środkami transportu (przełot samolotem) i no cę — twarzą konieczność cenowa.

Pierwszeństwo w zakwalifikowaniu się w poczet uczestników tej eskapady mają pracujący członkowie ZSM (dla uczniów i studentów wycieczki takie mogą być urządzane jedynie w czasie wolnym od nauki). Wszyscy kandydaci do wyjazdu muszą zaopla-

nić się w paszporty (wybrała je biuro „Juventur”, gdzie również można uzyskać bliźsze informacje o proponowanym wyjeździe do Bułgarii, tel. 311-69). Co z dalszych planów „Juventur”? Zamierza się powołać niekiedy obiegowe formy, w których zakłady pracy, instytucje, organizacje młodzieżowe i szkoły. Na okres letni zawarto umowy z gospodarzami ośrodków wypoczynkowych w górach, nad morzem i na Mazurach, będą urządzane obozy wypoczynkowe, wczasowe dla młodzieży i kolonie letnie „Juventur”. Jest również w stanie podjąć się prowadzenia spływów, rajdów oraz rekreacyjno-wypoczynkowych imprez weekendowych.

Z reporterskiego obowiązku podajmy, że jednak, niestety — ceny tegorocznego wypoczynku nieco wzrosły. Dwutygodniowe wczasowe krajowe na przykład kosztować będą średnio ok. 7 tys. zł za zagraniczne (w zależności od środka transportu do danego kraju) wahać się będą w granicach 16—24 tys. zł. (mip)

Strzelaniny musi być pełna, a plan denatów bogaty. Jeśli pistolet, to automatyczny, zięjący prawdziwym ogniem z prawdziwej żarówki. Jeśli pojazd, to koniecznie na baterii i sterowany zdalnie. Za Mikrusowych czasów,

Internackie bolączki

W Białymstoku i województwie funkcjonuje czterdzieści internatów i burs dla młodzieży kształcącej się w szkołach ponadpodstawowych. Ponad 7 tysiącom dziewcząt i chłopców placówki te muszą na kilka lat zastąpić dom rodzinny. Chętnych na miejsca w internatach czy bursach jest, oczywiście, znacznie więcej. Około 3 tysiące młodzieży, która ma przeciętną sytuację materialną, z konieczności musi wynajmować pokoje, czyli stancje.

W pierwszej kolejności miejsca wychowankom domów dziecka, rodzinnych domów dziecka oraz rodzin zastępczych, dzieciom samotnych matek i ojców, uczniom z rodzin wielodzietnych i znajdujących się w szczególnie trudnych warunkach materialnych, uczniom, którzy podjęli naukę w zawodzie szczególnie potrzebnym gospodarce narodowej, oraz dzieciom nauczycielskim — mówi wiceprezident Kuratorium Oświaty i Wychowania. — Internatów i burs jest jednak ciągle za mało, poza tym nierównomiernie nasycone są nimi poszczególne białostockie dzielnice. Powoduje to konieczność dojazdów do szkół, nieraz z odległych dzielnic. Jest to szczególnie uciążliwe dla uczniów zespołów szkół: handlowych, ekonomicznych, spożywczych, elektrycznych, włókienniczych. Nie muszą natomiast dojeżdżać z internatów na lekcje uczniowie zespołów szkół: mechanicznych, meczarskich, odzieżowych, medycznych, geodezyjno-budowlanych, rolniczych, melioracji wodnych, artystycznych, wychowania przedszkolnego.

Największe kłopoty mamy obecnie z zaopatrzeniem w żywność — mówi kierowniczka, Irena Kamińska. Dawniej stawka na wyżywienie wynosiła 36 zł, od 1 lutego br. zwiększona ją do 68 zł. Jednak to nie wystarcza. Na razie korzystamy jeszcze ze zrobionych wcześniej zapasów, np. ziemniaków, ale obawiam się, że już niedługo będzie bardzo ciężko utrzymać za 68 zł obecny poziom konsumpcji. Luty to miesiąc próby, dopiero później okaże się, czy stawka jest wystarczająca.

Nie mamy w zapasie ani jednego kawałka mydła. Oszczędnie dzielimy proszek do prania. Przypadłoby się wymienić najbardziej wyeksploatowane meble, ale kupienie nowych też sprawia niemałe kłopoty.

Z takimi problemami borykają się i inne internaty w województwie. Naszym zdaniem, właśnie w tego typu placówkach nie powinno zabraknąć środków czystości. O higienę i zdrowie ludzi młodych musimy dbać przede wszystkim. Jest to ważna społecznie sprawa i nie można jej bagatelizować. (JC)

Siemiatyckie rocznice

18 marca br. odbyło się pierwsze w okresie stanu wojennego posiedzenie Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Siemiatycz, z udziałem przedstawicieli Urzędu Miasta i Gminy oraz władz politycznych miasta. Posiedzenie poświęcone było omówieniu działalności Towarzystwa i Siemiatyckiego Ośrodka Kultury w najbliższym okresie.

W tym roku Siemiatyckie obchodzić będą 440-lecie nadania praw miejskich przez króla Zygmunta Augusta (co odbyło się w 1542 roku dzięki Stanisławowi Tęczyńskiemu, który wyjednał ten przywilej u monarchy). Obchodzona będzie również 100 rocznica ruchu robotniczego i 40 rocznica getta siemiatyckiego.

Na posiedzeniu podjęto — wspólnie z władzami Towarzystwa Przyjaciół Siemiatycz, dyrekcją SOK i admi-

nistracyjno-politycznymi — ustalenia w sprawie obchodu tych wszystkich, znamiennych dla miasta i społeczeństwa rocznic.

Planowana jest we wrześniu sesja naukowa (2—3 dniowa), w czasie której naukowcy opracowujący monografię Siemiatycz — przebiegi kilku referatów — przeleżą na tematy związane z powstaniem miasta i jego rozwojem do czasów dzisiejszych. Ponadto ogłoszone będą okolicznościowe referaty poświęcone 100 rocznicy powstania ruchu robotniczego, a dla uczczenia bojowników getta siemiatyckiego — przewiduje się renowację grobów, przesłanie kwiatów Żydów, poległych w nierównej walce z okupantem.

W miejscowym domu kultury przewidziane są wystawy plastyków, w tym zmarłego kilka lat temu malarza, Józefa Charytona. (S.M.)

Trzebienie zieleni

Szanowny Panie Redaktorze! Z wielkim zainteresowaniem, a można powiedzieć z wdzięcznością, śledzę w „Gazecie” cykl „Ocalić do pamięci”. Chciałbym zaznaczyć, że z Panem kilkoma refleksjami na temat niezaufania przez nikogo dewastacji miejskiego krajobrazu Białegostoku, jaka jest pozabawienie go starych drzew. Sądzę, że drzewa stanowią integralny składnik architektury i nie chodzi tu tylko o sentymentalną ochronę przyrody, ale o uratowanie tradycyjnej sylwetki miasta przed plastycznym wywołaniem się wręcz oszczeniściem.

Zatrzymam się na kilku przykładach szczególnego wandalizmu i to dokonanego w całym ciągu minionych lat. Wiele z nich spotykam dotąd skale wyrębu ogromnych, pięknych sosen i

świerków. Teren parku potraktowano jako normalny las, przerywając drzewostan do tego stopnia, że to tradycyjne miejsce wypoczynku utraciło swoją niepowtarzalną atmosferę. Ale wróćmy do śródmieścia miasta. Odrębna Alei i Maji był ciąg obrzeżony tylko kikutami drzew. Tak samo w połowie na rogu ul. Kościelnej, Trępole poczęto tak, że piękna alejka niedawno perspektywę szpetnie tylko kikutami drzew. Tak samo oszczędnie zresztą ulicę Sienkiewicza na odcinku od TPR do rzeki Białej.

Oburzeniem napawa zwłaszcza fakt częstego przycinania dorodnych i zdrowych okazów do samego pnia. Drzewa tak okaleczone często nie są już w stanie żyć. Przykładem niech będzie tu ogródek przedszkolny przy ulicy Piotrkowskiej, przekształcony w cmentarzysko martwych pní. Będzie niedługo małymi parkami podwórka w części śródmiejskiej miasta. Al. 1-go Maja i ul. Lipowa przekształciły się w wielkość w pozabawienie wszelkiej estetyki kompleksy pników.

I jeszcze jedna sprawa. Mamy w Białymstoku drzewa pamiętające XIX a nawet XVIII wiek. Rozrzucone są one po różnych dzielnicach miasta. Te prawdziwe historyczne okazy są szczególnie zagrożone właśnie u nas, gdyż w przeciwnieństwie do innych miast nikt ich nie zabezpiecza przed pracami budowlanymi, nikt nie oznakowuje specjalnymi tabliczkami z napisem „Pomnik przyrody”. Obiekt prawnie chroniony”. Czy takie drzewa, jak prawdziwa rozłożysta, a uła między „Centralem”, a ul. Piękną same się obronią — śmiem wątpić, sądząc o obowiązującej w Białymstoku koncepcji pielęgnacji zieleni, polegającej na możliwie największym wyrębie.

Z pozowaniem „Białowarszawian”

Od redakcji: Szanowny, jeśli poruszone — wiele wątków — ustosunkuj się rzeczowo władze odpowiedzialne za architektoniczno-przyrodniczy kształt naszego miasta.

MIKRUS

Nowe ceny, stare kłopoty

Przed sznurkiem zagradzającym wejście do działu sprzedaży artykułów metalowych Wiejskiego Domu Towarowego w Białej Piskiej spora grupa rolników. Po drugiej stronie — przyjęcie towaru. Przywieźli min. gwoździe — dzisiaj towar równie deficytowy jak parniki.

Wiosna, a widzieli nie ma — czym tu wyrzucić obornik — narzeka Eugeniusz Konopko — z wsi Kozuch. — O kilka szpilek drutu kołczastego ludzie się biją, a gdzie dostać kotły czy wannę, żeby kobieta miała w czym prać. — Nie ma siatek — narzeka stojąca obok kobieta. Niech pan zapisze, niech dadzą pompy do hydrantów, mówię inny z oczekujących. — Pannie kiedyś „brukwiarka” była po 6 tys. — niech teraz będzie droższa, ale żeby była — dodaje E. Konopko.

Sklepowa twierdzi, że ostatnio 10 widel otrzymała miesiąc temu. W Zakładzie Gospodarczym Składnicy Maszyn w Pisku brakuje części zamiennych do maszyn, które niebawem rozpocznie prace wiosenne.

Wiceprezes d/s obrotu rolnego i skupu GS w Białej Piskiej, Andrzej Tomaszewski, mówi, że ostatnio rolników najbardziej interesują parniki, zwłaszcza węglowe. Na razie parniki, przeważnie elek-

tryczne, można nabyć jedynie w ramach sprzedaży wiejskiej. W GS nie ma również leśmieszy do piługów, żębów do grabiarki i kultywatorów, samych kultywatorów oraz grządek do parników. Spółdzielnie otrzymują niewielkie ilości drutu kołczastego i łachuchów. Występują okresowe braki nawozów.

— Rolnik musi przecieć na czymś uwiązać tego bydła — mówi wiceprezes d/s zaopatrzenia rolnictwa, sąwal-ski WZSR — Zbigniew Saniewski. Wyrażnie odczuwany jest nacisk na prosty sprzęt do ciągników i konny. Rolnicy od lat biją się o dwuskołowe pługi ciągnikowe. Ich przydział na pierwszy kwartał tego roku to 240 sztuk, w ubiegłym, w tym samym czasie było 176.

W zależności od rodzaju maszyn przydziały są o kilka czy kilkadziesiąt sztuk mniejsze lub większe. Podobnie rzecz się ma z innymi artykułami — np. łachuchów w roku ubiegłym sprzedano 201, przydział na pierwszy kwar-

tał. W. wynosi 22 i. Niedostatek przydziałów na proste narzędzia — jak widły, grabie, gwoździe, żęby do bron, łachuchy, próbuje się łączyć z zakupami z rzemiosła. Daleko jednak do zaspokojenia potrzeb. Nie ma więc wyraźnie odczuwalnej poprawy w zaopatrzeniu w proste maszyny rolnicze. Być może doradym le-karstwem mogłoby być uruchomienie produkcji nieskomplikowanych urządzeń w niektórych POM-ach. Musi to jednak być samodzielna produkcja, nie zaś, jak planują niektórzy, składanie z gotowych elementów. Próba rozpoczęcia produkcji podjęły Zakłady Mechaniczne WZSR w Giżycku, które robią dmu-chawy do siana i słomy oraz taczki. Planuje się również rozpocząć produkcję jednososnowych przyczep do przewo-zu żywności.

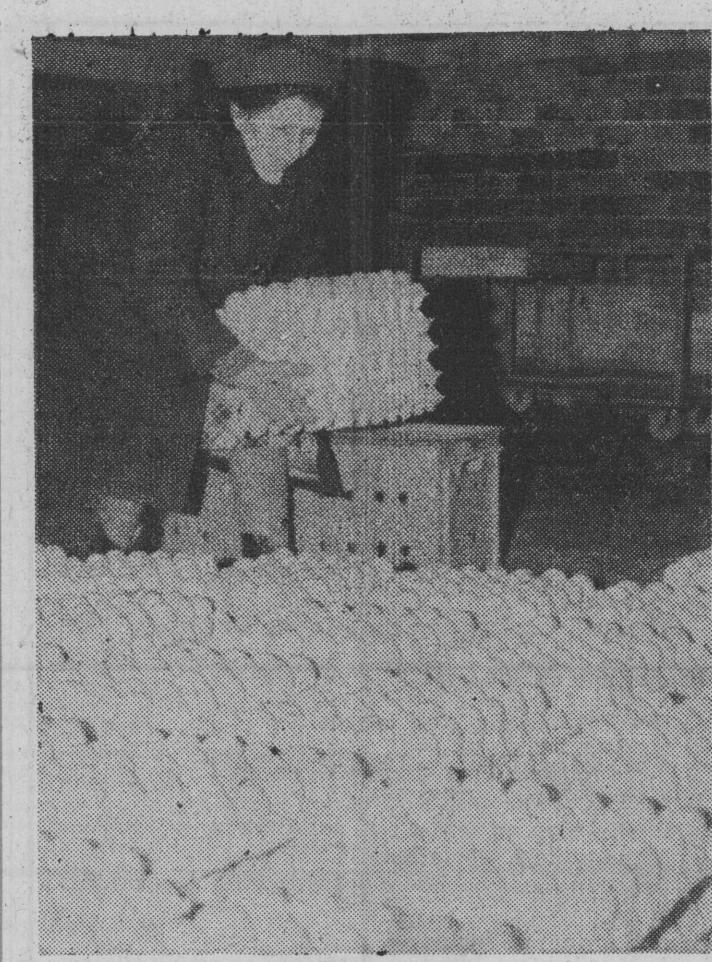
Prezes Saniewski twierdzi, że WZSR tak stara się dzie-lić asortyment towarów, aby do GS-ów trafił sprzęt drobny i podstawowy, maszynowy natomiast „prowadzili” ich składnicy. Wobec małej ilości sprzętu nie zawsze się to chyba udaje, skoro w Białej Piskiej rolnicy narzekali, że po bronie konne czy grzązki do parników muszą jeździć do Piska lub Grajewu, mając pod nosem niedostatecznie zaopat-rony GS.

Pierwsze oznaki uspokojenia rynku obserwuje się rów-nież i w branży rolnej, co o-czywiście związane jest z wy-sokością cen. Piecie central-nego ogrzewania stały kilka dni, podobnie jak beczki do paliwa. Odstrażają ceny ta-czek z gólskiego WUTRU-u. Skok z 1400 zł na 3150 zł czy 4200 zł to chyba lekka przesada. Notuje się natomiast mniejsze zapotrzebowanie na stolarstwo budowlane.

W dalszym ciągu istnieje duży popyt na nawozy. Z pla-nowanego w województwie po-ziomu nawożenia w gospodar-czy 1981/82 (169,6 kg/ha czystego składnika), po korek-cie zostało 152 kg/ha NPK jest to więcej niż w poprzed-nich dwóch latach.

Rolników nie satysfakcy-onuje jednak asortyment na-wozów. Chcieliby otrzymy-wać nawozy granulowane, a nie pyliste, bowiem znaczna licz-ba rolników wysyła je spo-bem tradycyjnym — ręcz-nie. Dlatego rolnik woląby superfosfat granulowany za-miast będącego w sprzedaży pylistego, a najbardziej poszu-kiwanym nawozem jest „trzy-składnikowa” Polifoska.

Niezmiennie ważną sprawą jest także, aby posiadane przez WZSR przydziały zostały zreali-zowane najpóźniej w pierw-szej połowie drugiego kwarta-lu, a nie przy jego końcu. Będzie to bowiem przyświe-łowa mustarda po obiedzie.



Anna Domoradzka przywiozła 3 tys. jaj kaczek. Pasa dla 1500 masek jest, ale nie wiadomo, jeszcze, czy będzie dla mioduch.

Zostały kaczki i gęsi...

Pamiętamy, bo było prawnie, że kaczki i gęsi — to nie były zwierzęta, ale — jak już dość powszechnie wiadomo — idą-czy, w których kurczak sta-nie się prawdziwym rary-tosem. Nie wdając się w roz-ważania globalne, przyjrzy-my się jednemu tylko ogni-wo, bez którego nie ma mo-wy o hodowli brojlerów.

Zakład Wylęgu Drobiu w Białymostku. Plan roku bie-żącego został tu zrewidowany.

Zgodnie z zamierzeniami piskat kaczki będzie 840 tys. sztuk i gęsi — 50 tys. sztuk. Natomiast zupełnie nie-mal będzie kurczaków; zakład odchowale 17 tys. dla rolników indywidual-nych. Plan zakładu natomi-ast 27 mln sztuk! Porów-nanie tych dwóch liczb mówi samo za siebie. Powód jest zmy — brak pasz. Z tego też powodu likwidacji uległo siedem ferm kurzych nastą-wionych na produkcję jaj lę-gowych z rejonu działania ba-kałarskiego zakładu.

Mimo zdecydowanego ogra-niczenia produkcji, w pierw-szych trzech miesiącach roku,

zakład był wykorzystany wła-sciwie. „Luz” zaczyna się póź-niej. Częściowo zmniejszył się przecięcie z Proste-k produkcji piskat gęsi i z Au-gustowa tzw. kurczaków o-gólnoużytkowych.

Pytałem o rentowność za-kładu w nowych warunkach ekonomicznych. Okazuje się, że zakład jest dochodowy. Jest to możliwe, ponieważ większość zatrudnionych tu-taj ludzi, to pracownicy se-zonowi, zatrudnieni tylko w tych miesiącach, kiedy jest co robić. Zapewne także duży udział w opłacalności zakładu mają nowe ceny wytworzo-nych produktów. Wystarczy powiedzieć, że piskie kurczak-kosztuje w granicach 30 zł, kaczki 5 zł, a gęsi — (tu uważaj!) 195 zł.

— Cena jest rzeczywiście wysoka — mówi zootechnik Kazimierz Jabłoński — ale trzeba wziąć pod uwagę i to, że gęsie jajo legowe kosztu-je 120 zł. Tyle płaci zakład hodowcy. Jednak kłopotów ze zbyciem nie mamy.

Wygląda na to, że będziemy się musieli przestać z kur-cząt na kaczki i gęsi. Ale jeś-li piskie kosztuje 195 zł, to ile będzie kosztować dorosła gęś?

(stk)



Przed umieszczeniem w komorze legowej zabiegu skroplenia jaj dokonuje Maria Łazarska.

Dla dobra miasta i kraju

W Elku powstały i efek-tywnie działają trzy Osiedlo-we Komitety Odrodzenia Na-rodowego: przy Komitetach Osiedlowych Nr 3, 4 i 5. Skład komitetu liczy prze-ciętnie 9 osób.

Na pierwszych naradach omawiano plan pracy i jej podział. Ustalono, jako za-da-nia najważniejsze: wpływ na

Sztandar dla ZW ZMW

Początków ruchu młodzieży wiejskiej doszukać się można już w końcu XIX wieku. Najnowsza jego historia zaczyna się w grudniu 1956 r., kiedy w Krakowie powstał tymczasowy ZW ZMW „Wici”. W lutym następnego roku podczas Krajowej Rady Młodzieży Wiejskiej zostaje powołany tymczasowy Zarząd Główny ZMW.

Rozwój organizacji spowo-dował, iż stała się ona po-nad milionową środowis-kową reprezentacją wsi. Od 1981 r. po pięcioletniej nieobec-ności ZMW na nowo zaczął ist-nieć. Faktem jest, że funkcjo-nuje w niezwykle trudnych warunkach społeczno-gospo-darczych, lecz poczynaniami swymi służył zamierza socja-listycznemu państwu. Nie ma w nim miejsca dla ludzi, którzy chcieliby wykorzystać związek do działalności wrogiej pań-stwu i Konstytucji. ZMW współpracuje z ogniwami PZPR, ZSL oraz innymi or-ganizacjami wiejskimi, akty-wiści wchodzi w skład OKON-ów.

Organizacja suwalska ZMW zrzesza ponad dwa tysiące członków. Jej autorytet zależy od podejmowania i rozwiązy-wania problemów młodzieży wiejskiej. Często wzory dzia-łalności czerpane są z tradycji poprzedniczek — ZMW „Wici”, ZMW, ZSMW.

Suwalska organizacja ZMW zamierza nawiązać, w szerszym niż dotychczas zakresie, współ-pracę z Komendą Chorągwi ZHP oraz kołami ZSMW w zakładach przemysłowych i miastach. Musi ona jednak układać się na zasadach peł-no-go partnerstwa.

W sferze kultury jedną z najistotniejszych dziedzin jest czytelnictwo. Perspektywiczne plany związku przewidują do-prawienie do stanu, gdy najbardziej poszukiwana książka trafi pod „wiejskie strzechy”. Działalność po-czynając od lat 14, systema-tycznie spada wraz z wiekiem zainteresowanie lekturą na wsi suwalskiej.

W rozwoju kulturalnym młodzieży znaczenie mają świetlice i kluby — jest ich zbyt mało.

Odmiennym problemem są nie zaspokojone potrzeby wsi związane z zaopatrzeniem w środki produkcji oraz mło-dzieży kończącej szkoły rol-nicze. Zamiast na roli spoty-ka się ją często za biurkami w urzędach.

Rolnictwo przestaje być za-wodem rodzinnym. Dominują-cą rolę odgrywa wiedza i umiejętności. Coraz ważniej-sze jest więc podnoszenie kwa-lifikacji zawodowych i pełne wykorzystanie nowoczesnych środków produkcji.

Oczywiście młody związek potrzebuje pomocy w rozwią-zywaniu różnorodnych spraw ze strony administracji, władz politycznych, instytucji obsłu-gujących rolnictwo i wszy-stkich sympatyków.

Myśli takie dominowały podczas uroczystości z okazji 25-lecia powstania ZMW. Iza-była odbywały się w Suwa-lkach. Na sali obok młodych zasiadali byli działacze i członkowie związku oraz za-proszeni goście: I sekretarz KW PZPR — Waldemar Ber-dyga, prezes WK ZSL — Hen-ryk Kucmin, wicewojewoda — Stefan Lenkowski, sekretarz ZK ZMW — Mirosław Pwi-warski, przedstawiciele su-walskiej chorągwi ZHP, ZW ZSMW.

Sześciu byłym i aktualnym członkom organizacji wręczo-no odznaczenia „Zasłużony dla Województwa Suwalskiego”. Z okazji jubileuszu przyzna-no również dyplomy uznania członkom i kołom ZMW.

Suwalska organizacja wo-jewódzka ZMW otrzymała sztafety ufundowane przez instytucje związane z rol-nictwem oraz ze składem członków. Jednym z akcentów programu był występ zespołu „Suwalszczyzna”. (jn)

Młodzi mistrzowie produkcji

Podsumowano wyniki współzawodnictwa ZSMP o tytuł „Młodego mistrza produkcji” w woj. suwalskim za rok 1981. Ocenie podlegały dwie grupy gospodarstw: mło-dzieży rolniczej gospodarzący sa-modzielnie i młodzi rolnicy pracujący na roli wspólnie z rodzicami, zamierzający w przyszłości przejąć ich gospo-darstwa.

Komisja, w której skład, o-bok przedstawicieli ZW ZSMP, wchodził pracownik Wydzia-łu Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa U-rzędu Wojewódzkiego w Su-walkach oraz Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Oleku, odwiedziła każde go-spodarstwo i dokonała wyboru najlepszych. Do konkurencji zgłoszono 34 gospodarstwa z całego województwa. Przy a-nalizie brano m.in. pod uwa-gę produkcję pasz z własnego gospodarstwa, co w sytuacji braku pasz jest sprawą istot-ną. W grupie rolników gospo-darujących samodzielnie tytuł „Młodego Mistrza Produkcji” za rok 1981 oraz talony na ma-szynę rolniczą zdobyli: Euge-niusz Stankiewicz ze wsi Bo-łwinka (gmina Kruklanki) oraz Andrzej Szaryński ze wsi Gry-szkanice (gmina Sejny). Tytuł wicemistrza oraz przydział na maszynę rolniczą zdobył Ta-deusz Rózański (wieś Guzy, gm. Kowale Oleckie). W grupie rolników gospodarujących wspólnie z rodzicami tytuł ten uzyskali: Czesław Walagiewicz ze wsi Zawleskie (gm. Sejny) i Piotr Bawoliński, wieś Rudow-ka Stara (gm. Ryn). Obaj o-trzymali również talony na maszyny.

Wyróżnienie otrzymała Fran-ciszka Kowalczyk ze wsi Je-giele (gmina Banie Mazurskie) jako jedyną rolniczką zgłoszo-ną z woj. suwalskiego. (wsp)

Jak nie zarabiać dolarów?

Pomysł znalazła i opaten-towała załoga suwalskiego Peweksu. Jest on tak prosty i nieskomplikowany, że dawa-iz dotyczyłaby handlowej, na niego nie wpadli. Zresztą tym od złotych trudniej. Oni nie mają czym handlować. Ale ci od dewiz? Ci mają. O co jednak „kontrolny spis towarów”, zwany kiedyś re-manentem? Wywieza się tabliczkę informacyjną i spo-kojnie oddaje nierobstwu. Powtarzam — nierobstwu. Oszukiwaniu Państwowego Przedsiębiorstwa. Naraziano Skarbu Państwa na stratę o-cen najniższą kilkunastu tysięcy dolarów.

Jeśli dziesiąta załoga poczuje się urażona, jeśli będzie chciała podać mnie do sądu za inwektywę, proszę bardzo. Może wtedy sąd rozstrzygnie czy spis towarów powinien trwać półtora tygo-dnia (11 dni), a końca ciągle nie widzi. Ale to jeszcze mało. Ponieważ spis jest prze-prowadzany w jednym stois-ku, skrócone są godziny urzędowania (czytaj: zaraba-nia dewiz) w drugim. Pewnie dlatego, żeby ułatwić i szyb-ciej skończyć ów spis? Otóż nie. Punktualnie o 15 wszy-stkie panienki udają się zgo-dnie do domu. Czyż nie jest to gospodarczy sabotaż? In-nego określenia na taką „handlową” działalność nie znajduję. (stk)

Uwaga, fotografatorzy!

Sprzętu oraz materiałów fo-tograficznych wciąż brakuje na naszym rynku. Aby zało-żyć skutki tych niedostatków, Wojewódzki Uniwersytet Ro-botniczy ZSMP w Suwałkach proponuje wszystkim chętnym korzystanie z jego pracowni fo-tograficznej. Obok urządzeń laboratoryjnych zapewnia się też niezbędne chemikalia i pa-pier światłoczuły. Praca w la-boratorium jest nadzorowana przez instruktora, co sprzyja podnoszeniu umiejętności wy-konywania zdjęć. Udzielane są również porady w zakresie obsługi aparatu fotograficz-ne-go.

WUR ZSMP ogłasza też za-pisy na 3-miesięczny kurs fo-tografowania. Jednym z wa-runków uczestnictwa w nim jest posiadanie własnego apa-ratu fotograficznego.

Szczegółowe informacje do-tyczące kursu, warunków i ter-minów korzystania z pracow-ni fotograficznej, wysokości opłat itp. udzielane są przez WUR ZSMP w Suwałkach, ul. Nowowiejska 10, tel. 44-66 w godz. 9-16. (zga)

Na froncie walki z bałaganiarstwem

Terenowe grupy opera-cyjne wśród mieszkań-ców województwa lom-żyńskiego zyskały sobie bar-dzo pochlebną opinię. W szych działaniach wspomaganie są one przez organa milicji. Na ten temat rozmawiam z zastępcą kierownika Komisa-riatu MO w Grajewie, ppor. Władysławem Kargolem.

— Współpraca z grupą opera-cyjną oceniam bardzo wysoko. Została ona nawiązana już w chwili powołania do życia te-renowych grup operacyjnych, a jedną z jej form są wspó-lne, wojskowe — milicyjne pa-trole, których zadaniem jest m.in. zwalczanie niegospo-darności w zakładach pracy.

W czasie wizyt patroli w przedsiębiorstwach ujawnio-ne przypadki braku poszanowa-nia mienia społecznego do-kumentowane są zdjęciami. Po upływie czasu wyznaczonego na usunięcie usterek patrolo-powrotnie odwiedzają niego-spodarne zakłady, a porówna-nie zastanej sytuacji ze zdję-ciami pozwala na obiektyw-ną ocenę wykonania zaleceń po-

kontrolnych. Efekty takich działań z reguły są pozytyw-ne. O właściwej współpracy te-renowych grup operacyjnych LWP z jednostkami MO świad-czy nie tylko przytoczona opi-nia funkcjonariusza MO, czego dowodem była skromna lecz miła uroczystość zorganizowa-na ostatnio w gmachu Urzę-du Wojewódzkiego w Łomży. W obecności komisarzy wojskowych ośmiu funkcjonariusz-om wręczono nadane przez ministra Obrony Narodowej medale. „Za zasługi dla obrono-sci kraju” będące dowodem uznania za duże zaangażowa-nie we współdziałaniu z pa-rami operacyjnymi LWP. Me-dale otrzymali: mjr Jerzy Ba-biński, kpt. Romuald Skroch, por. Stanisław Tabor (wszyscy z KW MO), kpt. Czesław Ku-las z Kolna, por. Jan Bance-rewicz z Wysokiego Mazowiec-kiego, sierż. sz. Mikołaj Holu-bowicz ze Śniadowa, sierż. Czesław Pułaski z Turzliń o-rz plut. Henryk Karwowski z Jedwabnego. (jak)

Członkowie oceniają pracę instancji PZPR

Dobra praktyka w łomżyń-skiej wojewódzkiej instancji partyjnej staje się włączanie szeregowych członków PZPR w proces formułowania opinii o działalności gminnych, mie-sko-gminnych i miejskich in-stancji partyjnych.

O-ceny pracy podsta-wowych instancji dokony-wane były przez Sekre-tariat i Egzekutywy KW w ra-mach normalnej pracy orga-nizacyjnej aparatu na po-dstawie dokumentów, opaco-nywanych przez specjalnie po-woływane zespoły. Aktualnie, opinie zawarte w dokumentach instancji wyższego stopnia po-równuje się z opiniami instanc-ji podstawowych. Nie chodzi o weryfikację wiarygodności zespołów, lecz o pogłębienie o-pinii. Odbywa się to zwykle na posiedzeniach wyjazdowych Sekretariatu bądź Ege-kutyw, w trakcie bezpo-srednich spotkań członków kie-rownictwa KW z podstawowy-mi organizacjami partyjnymi.

W ten sposób realizowane jest statutowe prawo człon-ków PZPR do wyrażania opi-nii o pracy instancji, którym podlegają. Przedstawiciele wo-jewódzkiej władzy partyjnych uzyskują zaś z pierwszych ręki materiały, pozwalające na do-skonałe prace aparatu. Zre-zsta nie tylko. Przykładem może tu być posiedzenie Se-

krretariatu łomżyńskiej woje-wódzkiej instancji partyjnej, która niedawno oceniła pracę KMG w Grajewie. Przed przystąpieniem do obrad I se-kretarz KW PZPR — Włodzi-mierz Michałek spotkał się z POP Zakładu Remontowo-Montażowego „Kazanka”. Se-kretarza KW odwiedził rów-nież organizację zakładowe: Mieczysław Górski spotkał się z towarzyszymi z GS, Mi-roslaw Skalski — POP Zakładu Lubelskiej Fabryki Wag, Mie-cysław Brzeziński i przewod-niczcy WKPP — Mirosław Szalunias — prowadzili dysku-sję w Zakładzie Płyt Włóro-nych, Mieczysław Czerniaw-ski uczestniczył w zebraniu POP „Pasmanty”.

Na podstawie głosów w dy-skusji i dokumentów, Sekre-tariat KW pozytywnie oce-nił pracę KMG w Grajewie, po-dkreślając zaangażowanie akty-wu w realizację planu na swym terenie, spraw ważnych dla partii i społeczeństwa. Zale-coano nasilenie pracy z wie-lkimi ogniwami partii, udzie-lanie im pomocy w sprawach pilnych. Większej uwagi wy-maga działalność ZSMP. Se-kretariat zalecił również „in-teresowanie się na co dzień lo-sami wpływających do KMG listów, skarg rolników prze-słanych do załatwienia róż-nym instancjom.

(zp)

Woda dla wsi

Zaopatrzenie ludności i rolnictwa w wodę na wsi kolniskiej odbywa się w zasadzie tylko z ujęć wła-snych, które stanowią studnie kopane. Na 44 sołectwa tylko wsi Kumelek ma wybudowa-ny wodociąg, z którego korzy-szczą 48 użytkowników. Wsiami ujęciami wody ze studni głębinowych dysponują także gospodarstwa Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Lachowie i Glinkach.

Wies kolniska odczuwa du-ży niedobór wody zarówno dla potrzeb domalnych, jak też związanych z rozwojem pro-dukcji zwierzęcej. Szczególnie odczuwalny niedobór wody występuje w Borkowie, Za-bielu, Kowalewie, Glinkach, Lachowie, Czerwonym, Groma-dzinie „Starym” i innych wsiach. Gospodarstwa odma-niają się tu wysoką produk-cyjnością, zamieszkuje je naj-większa liczba rolników spe-cjalizujących się w produkcji zwierzęcej. Zapewnienie im do-statecznej ilości dobrej wody jest więc koniecznością.

Rozwiązanie tego pilnego problemu Urząd Miasta i Gmi-ny widzi jedynie w wybudowa-niu ujęć wody i wodociąg-ów, a także pełniejszym wy-korzystaniu ujęć wody powo-stałych w latach poprzednich. Poprzez wybudowanie 500-me-trowego odcinka sieci wodoci-ogowej w Kowalewo można

podłączyć do stacji w Kume-lsku. Gromadzyni Stary mo-że korzystać z wodociągu kol-niskiego (tu trzeba wykonać linię łączącą o długości około 30 metrów). W Lachowie i Glinkach problem ten można rozwiązać poprzez wybudowa-nie sieci wiejskich, podłącza-jąc je do ujęć wody w gospo-darstwach POHZ. Natomiast w Borkowie, Czerwonym i Za-bielu wody wodociągowej i uję-cia wody należy budować od podstaw. W Czerwonym i Za-bielu można do zaopatrzenia wsi w wodę wykorzystać wy-budowane na bazach SKR studnie głębinowe.

Zrealizowanie omawianych zadań wymaga sporych nakła-dów finansowych i materiał-nych. W obecnej sytuacji możliwe jest to jedynie spo-sobem gospodarczym, przy u-dziale czynów społecznych. Pilnego potraktowania wyma-gają sprawy Borkowa, w któ-rym, w związku z planowaną modernizacją drogi, Kolno — Kisleinica, ma być wykonana kanalizacja burzowa oraz uło-żenie chodników. Po to, by nie niszczyć wcześniej wyko-nanych prac, należy równole-gle pomyśleć o ułożeniu we wsi linii wodociągowej. Jest to za-da-nie zarówno dla kolniskich władz, jak i dla samych użyt-kowników — mieszkańców Borkowa.

(jk)

Historia i telewizory

W październiku 1981 roku, ówczesna „Gazeta Białostoc-ka” donosiła: „Pierwszy tele-wizor zainstalowano w Gra-jewie”. Fakt ten należał do tam-tych lat do ważnych wydarzeń kulturalno-oświa-towych. Wspomniany telewi-zor znalazł się w świetlicy związkowej w gmachu ów-czesnego Prezydium PRN w Grajewie przy ul. Strąkackiej. Na budynku ustawiono po-

tecznych rozmiarów antenę, aby tylko „złapać” odbiór. Wieczorem, 21 października 1981 r., w wypełnionej po brzegi świetlicy, uruchomiono pierwszy w Grajewie telewi-zor w atmosferze ogromnego zainteresowania zebranych.

Obecnie, po latach, prawie każda rodzina w Grajewie posiada już własny telewizor, nie mówiąc już o szkołach, świetlicach, zakładach pracy itp.

Święto Wiosny

Wydział Kultury i Sztuki U-rzędu Wojewódzkiego w Suwałkach, Wojewódzki Dom Kultury oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Węgorze-wie zapraszają na „Święto Wiosny” — wielką imprezę folklorystyczną, która odbędzie się w niedzielę, 4 kwietnia br., w Węgorzewie.

Oto, co proponują organiza-tory. W godz. 9-15 w świet-licy Spółdzielni Mieszkani-owej przy ul. Bohaterów Sta-lingradu można będzie obej-rzeć najciekawsze (w ramach wystawy pokonkursowej) oka-zy pisanek, wielkanocnych palm, kwiatów i ludowych

(mip)

W kilku wierszach

Automobilklub Łomżyński współzawodniczy z Zarządem Wojewódz-twa w konkursie „Wiersz o Lom-ży”. W konkursie biorą udział wszyscy mieszkańcy województwa łom-żyńskiego. W konkursie bierze udział także samych kierow-ców w spódnicy, na spotkanie w dniu 1 kwietnia br. o godz. 11 w sali klubu „Stare zajęcia” (daw-niej „Bonar”). W programie m.in. quizy na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego z nagrodami.

W najbliższą sobotę i niedzie-lę (3 i 4 kwietnia) o godz. 18 i 19 w sali widowiskowej WDK w Łom-ży, Teatr im. A. Węgliński z Bi-głostki zaprezentuje spektakl „Wielka wieś” według Cypri-ana Kamila Norwida. Bilety można nabyć w 44-50 imprez WDK, pok. 21, tel. 34-50. (klos)

Zarząd Miejski ZSMP, wspólnie z Klubem Turystyki Rowero-wej przy ZO PTK w Łomży or-ganizują w dn. 3 i 4 kwietnia rajd rowerowy na trasie Łom-ża — Dobrynia k/Żelaznej. Uczestnicy

proszą się o zabranie sprawnych technicznych rowerów, zapas ży-wności na dwa dni, dowodu oso-bistego lub legitymacji szkolnej, latarki samochodowej i samych kie-rowców w spódnicy, na spotkanie w dniu 1 kwietnia br. o godz. 11 w sali klubu „Stare zajęcia” (daw-niej „Bonar”). W programie m.in. quizy na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego z nagrodami.

W sobotę, 3 kwietnia br. o godz. 13, w Gminnym Ośrodku Kultury w Waszowie (woj. łom-żyński) odbędzie się miśowe ciek-minacje piosenek harcerskich. W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Rajgrodzie w sobo-tę, 3 kwietnia br. o godz. 17 od-będzie się kolejne zajęcia młodzie-ży pod hasłem „Spokojny jest i podkulturowy”. Jest to cykl po-gadanki „Akcia — młodzież” w ramach działania Towarzystwa Wiedzy Powzechnej. Następną spotkanie połączone z dyskusją odbędzie się w środę, 15 kwiet-nia br. o godz. 17. (mar)

ŁOMŻA

Na obradującym przed kil-ko-kami dniami w Łomży Chorągwiowym Sejmiku Star-szoharcerskim omawiano m.in. realizację stanowiska I Ogó-lnopolskiej Zbiórki Przedsta-wicieli Harcerzy Starszych „Harcerze sami o sobie”. Podnoszono również proble-matykę Harcerskiej Służby Ojczyźnie i ofensywy starszo-harcerskiej. W obradach uczestniczyli delegaci wyty-powani przez poszczegól-ne środowiska podczas po-dobnych sejmików obradują-cych ostatnio we wszystkich hufcach. ZHP woj. łomżyń-skiego. Przybyli również komendanci hufców i szcze-pów oraz kierownicy refera-tów starszoharcerskich.

W trakcie wielogodzinnej debaty skonkretyzowano naj-ważniejsze zadania na naj-bliższy okres. Stwierdzono m.in., że służba ojczyźnie musi być sprawą wszystkich harcerzy, bo jest to służba społeczeństwu i sobie. Należy w większym stopniu wycho-dzić naprzeciw potrzebom środowiska, pomagać dzie-

ciom, osobom starszym i in-walidom.

Konieczne jest kontynu-o-wanie dotychczas przyjętych założeń programowych, na-tomiast ofensywa starszohar-cerska powinna umożliwić nadrobienie braków z histo-rii ZHP i znajomości sym-boliki oraz wypracowanie własnych obrzędów i tradycji.

Ofensywa ta musi podnieść efekty działania zastępów, drużyn, szcze-pów i wyższych instancji m.in. poprzez szko-lenie wakacyjne instruktorów i funkcyjnych, dokształcanie ich umiejętności w ciągu ca-

tworzenie kręgów instruktor-skich, pełniących głównie funkcje kształcącą, przygo-towując harcerzy do pracy również w drużynach zuch-owych i młodszoharcerskich.

Delegaci zwrócili uwagę na konieczność podniesienia po-ziomu szkoleń m.in. poprzez dobór odpowiedniej kadry. Poziom ten — podkreślano — uzależniony jest także od właściwie przeprowadzonej rekrutacji. Należy również po-łożyć większy nacisk na samodoskonalenie się poprzez zdobywanie stopni i spraw-ności.

Wybrano delegatów na II Ogólnopolską Zbiórkę Har-cerzy Starszych. Woj. łom-żyński reprezentować będą: Elżbieta Jabłońska — dru-żyna drużyny zuchowej w Wysokim Mazowieckim i Mirosław Frydrych — wach-towski drużyny wodnej z Gra-jewa. (klos)

Chorągwiowy Sejmik Harcerzy

Na obradującym przed kil-ko-kami dniami w Łomży Chorągwiowym Sejmiku Star-szoharcerskim omawiano m.in. realizację stanowiska I Ogó-lnopolskiej Zbiórki Przedsta-wicieli Harcerzy Starszych „Harcerze sami o sobie”. Podnoszono również proble-matykę Harcerskiej Służby Ojczyźnie i ofensywy starszo-harcerskiej. W obradach uczestniczyli delegaci wyty-powani przez poszczegól-ne środowiska podczas po-dobnych sejmików obradują-cych ostatnio we wszystkich hufcach. ZHP woj. łomżyń-skiego. Przybyli również komendanci hufców i szcze-pów oraz kierownicy refera-tów starszoharcerskich.

W trakcie wielogodzinnej debaty skonkretyzowano naj-ważniejsze zadania na naj-bliższy okres. Stwierdzono m.in., że służba ojczyźnie musi być sprawą wszystkich harcerzy, bo jest to służba społeczeństwu i sobie. Należy w większym stopniu wycho-dzić naprzeciw potrzebom środowiska, pomagać dzie-

ciom, osobom starszym i in-walidom.

Konieczne jest kontynu-o-wanie dotychczas przyjętych założeń programowych, na-tomiast ofensywa starszohar-cerska powinna umożliwić nadrobienie braków z histo-rii ZHP i znajomości sym-boliki oraz wypracowanie własnych obrzędów i tradycji.

Ofensywa ta musi podnieść efekty działania zastępów, drużyn, szcze-pów i wyższych instancji m.in. poprzez szko-lenie wakacyjne instruktorów i funkcyjnych, dokształcanie ich umiejętności w ciągu ca-